



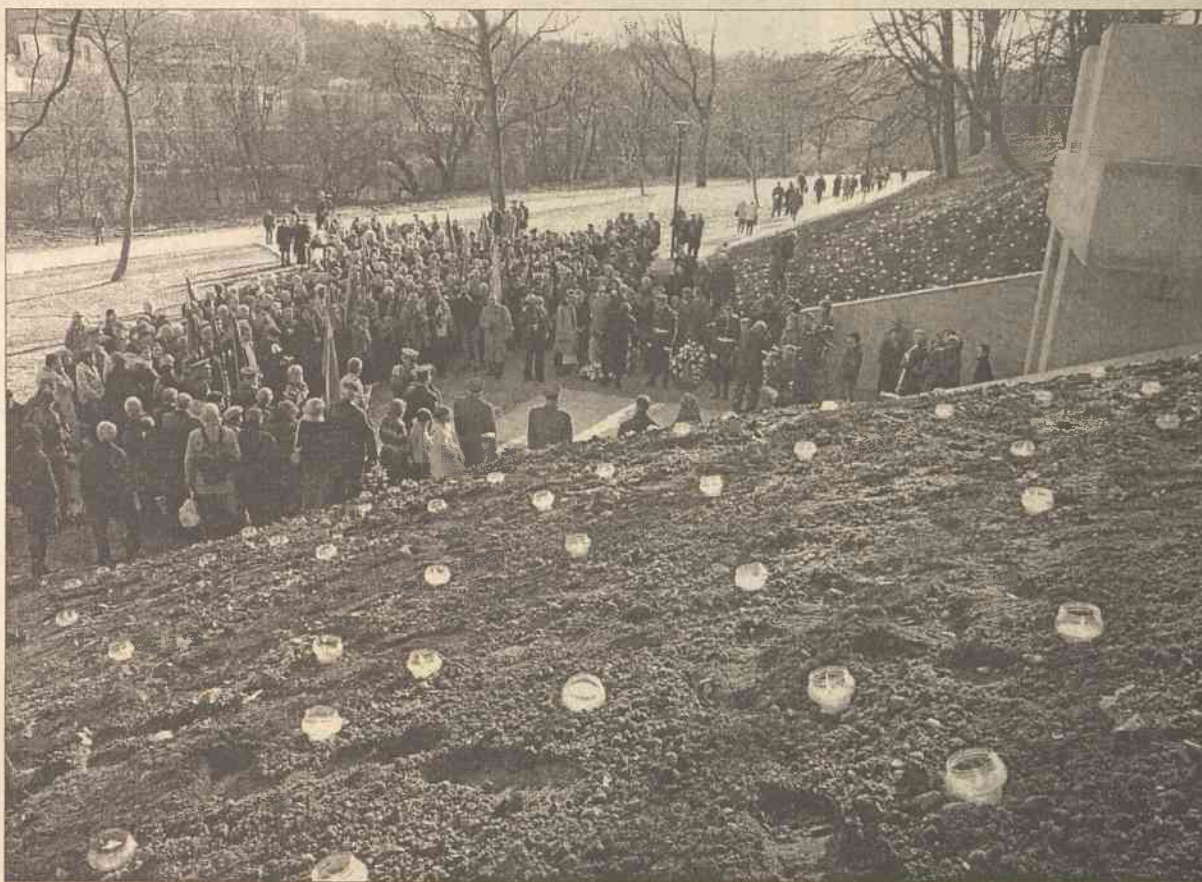
W Wilnie i Tuskulanach uczczono pamięć ofiar KGB

„Zostawmy to na Sąd Ostateczny”

Takiego masowego pogrzebu Wilno na pewno sobie nie przypomina. Zresztą i przypomnieć nie może, żeby w jednym dniu wieczny spoczynek znalazło ponad 700 osób — uczestników czerwcowego powstania 1941 roku, antysowieckiego ruchu oporu, żołnierzy i sympatyków Armii Krajowej, organizatorów i dowódców Litewskiej Armii Wolności, partyzantów i in.

Była to wyjątkowa chwila, która zgromadziła nie tylko najwyższych dostojników kraju, ale też bliskich, znajomych, krewnych ofiar rozstrzelanych, zabitych i po cichu, pod osłoną nocy, zwalonych do naprędce wykopanych rowów. Zwalonych jak bydło, żeby pamięć o nich zanikła na wieki.

Na szczęście nie zanikła, a wręcz odwrotnie — jest pieczołowicie pielęgnowana... W Wilnie powstało miejsce skupienia i zadumy — kolumbarium, w którym to zostały pogrzebane szczątki tych nieszczęśliwych. Pogrzebane i konsekrowane właśnie wczoraj, podczas dnia szczególnego — Dnia Zadusznego.



Morze palących się zniczy i tłum wilnian wypełnili plac przed kolumbarium

Fot. Marian Paluszkiwicz

Rozstrzelani w latach terroru

Daleko przed wyznaczoną godziną 14.00 tu, nad Wilie, gdzie zbudowane zostało unikalne podziemne kolumbarium (w Europie są tylko dwa podobne — we Francji i Hiszpanii), podążały tłumy przedstawicieli różnych organizacji oraz

osób pojedynczych, wśród których było sporo takich, co to tu kolejny raz żegnali swoich bliskich, znajomych, rozstrzelanych w latach terroru 1944-1947. Na usypanym wzgórzu — tysiące palących się zniczy. Cichutko, jak gdyby to był głos z bardzo daleka, rozlegają się słowa litanii. A po niej strofy Bernardasa Brazdżionisa — „Widzę Ciebie”,

przewija się myśl „... podnieś się, Człowiecze z popiołu, podnieś się, by podać dłoń każdemu Człowiekowi”. Myśl tę będzie kontynuować po chwili sekretarz generalny Konferencji Biskupów Litwy, monsinior Gintaras Grušas: „Nie zebrałmy się dziś segregować, dzielić, szukać rozrachunków. To nie należy do Człowieka, zostawmy to na

sąd ostateczny, sąd, nad którym jest jeden jedyny Sędzia. Módlmy się jednakowo za zabitych, pomordowanych, jak też tych, którzy takie wyroki wykonywali”. Premier republiki Algirdas Brazauskas sięgnął pamięcią do historii, niezbyt może odległej, ale do dziś raniącej i piekającej jak rana.

(Dokończenie na str. 2)

Wybory prezydenckie na Ukrainie

Janukowycz prowadzi



Wiktor Janukowycz i Wiktor Juszczenko zmierzają się w drugiej turze o urząd prezydenta Ukrainy

Premier Ukrainy Wiktor Janukowycz nieznacznie prowadzi po niedzielnej pierwszej turze wyborów prezydenckich wyprzedzając o niespełna jeden punkt lidera opozycji Wiktora Juszczenkę — wynika z najnowszych danych.



Centralna Komisja Wyborcza ogłosiła wczoraj, że po przeliczeniu 96,6 proc. kart wyborczych Janukowycz ma 40,03 proc., a Juszczenko 39,16 proc. głosów. Wcześniejsze dane mówiły o nieco większej przewadze Janukowycza.

(Dokończenie na str. 4)

Centrolewica i Partia Pracy na prostej

Tęczowa koalicja pogrzebana

Najprawdopodobniej już dzisiaj zostanie oficjalnie zawarta koalicja pomiędzy socjaldemokratami, socjalliberałami, Partią Pracy oraz Związkiem Partii Chłopskiej i Nowej Demokracji. Dominującą rolę w przyszłym rządzie będą odgrywali sprawujący przez ostatnie trzy lata władzę socjaldemokraci i socjalliberałowie.

— Jesteśmy przekonani, że nasza koalicja — socjaldemokratów i socjalliberałów — jest wypróbowana i ma wystarczająco mocne pozycje na Litwie. Jeżeli Partia Pracy dołączy do tej koalicji, to stanie się partnerem, ale w żadnym wypadku nie będzie dominować w całym systemie władzy — mówił wczoraj o przyszłej koalicji premier rządu, lider socjaldemokratów Algirdas Brazauskas.

Najważniejszą rzeczą dla tego obecnie najbardziej wpływowego

polityka na Litwie jest zachowanie ciągłości władzy. Zdaniem premiera przyszła koalicja „zapewni to o czym najczęściej ostatnio się mówi — ciągłość władzy, co bardzo imponuje i jest bardzo potrzebne dla Brukseli”.

Miniony weekend Algirdas Brazauskas spędził za granicą. Spotykał się z przywódcami państw Unii Europejskiej.

Szef litewskiego rządu poinformował liderów krajów UE o zamiarze tworzenia przyszłego rządu z Partią Pracy Wiktora Uspaskicha, milionera pochodzenia rosyjskiego.

W przyszłym rządzie socjaldemokraci i socjalliberałowie mają otrzymać siedem tek ministerialnych, Partia Pracy oraz Związek Partii Chłopskiej i Nowej Demokracji — sześć. W skład rządu Litwy wchodzi trzynastu ministrów.

(Dokończenie na str. 2)

W NUMERZE

Kraj — 3

Krzyż w miejscu klasztoru

Inicjatorem upamiętnienia obecności w Koleśnikach karmelitów był Henryk Borkowski, wieloletni nauczyciel miejscowej szkoły, miłośnik i znawca dziejów minionych Ziemi Wileńskiej, m. in. autor wydanej w zeszłym roku książki „Niemecznyn. Historia i współczesność”.

Praworzędność — 5

Skarżą na policjantów

Na telefon zaufania wileńskiego Głównego Komisarjatu Policji w ciągu 9 miesięcy br. zadzwoniło ponad 150 mieszkańców. Najwięcej skarg było na funkcjonariuszy policji, ponad połowa tych informacji nie potwierdziła się.

Zdrowie — 6

Leki bez recepty

Objawy przeziębienia zaczynają się po 2-3 dniach od kontaktu z wirusem, ustępują najdalej w ciągu 2 tygodni, ale większość chorych zdrowieje w ciągu tygodnia.

Sport — 9

Nieudana premiera



Po meczu „Žalgiris” — „Maccabi” Tel Awiw Antanas Sereika, szkoleniowiec kowieńskiego klubu, przyznał z goryczą, że wstyd mu za czwartą kwartę. Jego zdaniem, cała drużyna wypadła źle. Brakowało jej zgrania i zrozumienia. Słabo wypadł też nowy nabytek klubu Robert Pack.

Sentencja

Ci, którzy dostali ster w swoje ręce, muszą myśleć i o tych, którym przypadły wiosła.

WOJTEK BARTOSZEWSKI



9 771392 040004

Kalejdoskop aktualności

Parlament ma wątpliwości

Sejm przyjął wczoraj rezolucję, w której oświadczył, że „ma poważną podstawę do wątpliwości”, czy przeprowadzone 17 października wybory do parlamentu białoruskiego były „swobodne i zgodne z prawem”.

Przeprowadzone tego samego dnia referendum w sprawie możliwości wybierania prezydenta Aleksandra Łukaszenki na nieograniczoną ilość kadencji, zdaniem Sejmu, są sprzeczne z tradycjami demokracji.

Korupcja nie jest przeszkodą

Za najbardziej skorumpowane mieszkańcy Litwy uważają sądy, urzędy cel, policję drogową, wydziały regulacji rolnych oraz służby prywatyzacyjne.

Z takim wnioskiem po przeprowadzeniu badań korupcji na Litwie „Mapa korupcji 2004” wystąpił litewski oddział organizacji pozarządowej „Transparency International”, który zbadał zjawiska korupcyjne.

Badania wykazały, że coraz więcej jest kierowników przedsiębiorstw, których zdaniem korupcja nie jest wielką przeszkodą dla biznesu i że na przestrzeni ostatnich pięciu lat skala korupcji na Litwie nie zmieniła się bądź zmalała.

Jednej teki za mała

Przedstawiciele Związku Partii Chłoptwa i Nowej Demokracji nie zadowolili jedno stanowisko ministra w kształtowanym rządzie centrum i lewicy.

Dziennikarzom oświadczył to przewodniczący Zarządu tej partii Ramūnas Karbauskis po spotkaniu z negocjatorami rządzącej większości socjaldemokratów i socjalliberałów. Wspólnie z populistyczną Partią Pracy przedstawiciele Związku Partii Chłoptwa i Nowej Demokracji podpisali porozumienie o rozpoczęciu negocjacji w sprawie kształtowania rządu centrum i lewicy, a zarazem oświadczyli, że będą się ubiegali, aby otrzymać więcej niż jedną tekę ministra.

Gratulacje prezydenta

Prezydent Valdas Adamkus złożył gratulacje Danutė Jočienė, która nominowana została na sędzię Europejskiego Sądu Praw Człowieka.

„Serdecznie pozdrawiam z okazji wyboru na sędzię Europejskiego Sądu Praw Człowieka. Jest to wyjątkowa ocena Pani kompetencji zawodowej, umiejętności oraz cech moralnych. To wielki zaszczyt dla Pani, a zarazem dla naszej ojczyzny Litwy” — powiedziane jest w liście gratulacyjnym prezydenta.

Nieopodatkowane dochody

Do nieopodatkowanych dochodów zaliczone zostaną wypłaty otrzymywane na pokrycie wydatków służbowych osób zatrudnionych w organizacjach międzynarodowych, uczestniczących w cywilnych operacjach i misjach międzynarodowych oraz pracujących w instytucjach zagranicznych i unijnych.

Przewidujące to poprawki do ustawy o podatku dochodowym od ludności zaaprobował wczoraj Sejm. Te założenia będą stosowane podczas obliczania i deklarowania dochodów 2004 r. i następnych lat.

Wojaże „Wileńszczyzny”

Przed tygodniem z Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Religijnej, jaki miał miejsce w polskim mieście Rumi, wrócił chór reprezentacyjny zespołu „Wileńszczyzna”.

Natomiast przedwczoraj do Częstochowy wyjechała grupa taneczna tego zespołu. Weźmie ona udział w Międzynarodowych Warsztatach Artystycznych. W ciągu dziesięciu dni tancerze będą doskonalić swój kunszt obok tancerzy z innych państw — Białorusi, Polski, Ukrainy. Litwę reprezentuje „Wileńszczyzna”.

BNS, inf. wł.

W Wilnie i Tuskulanach uczczono pamięć ofiar KGB

„Zostawmy to na Sąd Ostateczny”



Hołd pomordowanym złożyli Premier Litwy Algirdas Brazauskas, Minister ochrony kraju Linas Linkevičius, Ambasador RP na Litwie Jerzy Bahr, Konsul Generalny RP Stanisław Cygnarowski i in. Fot. Marian Paluszkiwicz

(Dokończenie ze str. 1)

„Tuskulany nie są jedynym miejscem takich masowych zbrodni. Zapewne nadejdzie dzień, że zostaną otworzone jeszcze inne straszne karty. Ale niech Tuskulany staną się Symbolem pamięci o wszystkich pomordowanych, rozstrzelanych.

Bo jest to grób masowy — grób, w którym spoczywają ludzie walczący z antysowieckim ruchem oporu, żołnierze AK, niemieccy jeńcy, jak też setki innych.

Nie dzielimy historii, która obfitowała w bardzo ładne karty, jak też bardzo bolesne. Dzieleniem nie możemy tworzyć przyszłości, a przecież bez przyszłości nie może być życia” — powiedział Brazauskas.

Dobrym przykładem takiej jedności była obecność duchownych

wielu religii na tym masowym pochówku ekumenicznym.

Urny bez nazwisk

Morze kwiatów, wieńców wypełniło ciemne korytarze kolumbarium. W okrągłej sali na stelażach — małe urny, większość bez nazwisk, tylko opatrzone numerami — pierwszy, drugi, setny, siedemsetny...

Na pewno nie jest to liczba ostateczna. Wystarczy przypomnieć lata rozkopów, kiedy to prawie każdy dzień przynosił nowe straszne fakty — rozpoczynając od pierwszego rozkopanego „korytarza” ze zwłokami dziesięciu mężczyzn, poprzez doły ze zwłokami 154 osób. Zdawało się, że w ciągu tych prawie dziesięciu lat wszystko zostało wyjaśnione. Tymczasem w trakcie ko-

pania dołu pod fundament budowlani trafili na kolejnych pięć cza-
szek ludzkich.

Pierwszy etap odnowy

Kolumbarium jest tylko jedną z części składowych projektu upamiętnienia ofiar. W najbliższej przyszłości rozpocznie się restauracja dawnych budynków pałacowych (sam pałacyk jest dziełem Karola Podczaszyńskiego), w których urządzi się filię Muzeum Ofiar. Na te cele rząd w przyszłym roku przeznaczy 2,2 mln litów. Następnie będzie porządkowany i przystosowywany do zwiedzania park.

Pierwsze zwiedzanie odbyło się już wczoraj. W Dniu Zmarłych, dniu kiedy oddajemy hołd wszystkim, którzy kiedyś byli z nami...

Helena Gładkowska

Centrolewica i Partia Pracy na prostej

Tęczowa koalicja pogrzebana

(Dokończenie ze str. 1)

Ostatnie oświadczenia Brazauskasa ostatecznie pogrzebały szanse na utworzenie tak zwanej tęczowej koalicji, która miała składać się z rządzącej obecnie centrolewicy i prawicowych partii konserwatyistów i liberalnych centrystów. Tydzień temu, w noc wyborczą, jeszcze przed ogłoszeniem wstępnych wyników, Algirdas Brazauskas oświadczył, że nie zamierza tworzyć rządu z partią Uspaskicha. Wówczas premier był przekonany, że uda się stworzyć bezprecedensową w dziejach Litwy koalicję. Jednak w minionym tygodniu, już po kilku negocjacjach z prawicą w wileńskich kawiarniach, stało się jasne, że przynajmniej w najbliższym czasie sojusz prawicy z lewicą jest niemożliwy. Rozdźwięk pomiędzy prawą i lewą stroną litewskiej sceny politycznej zaczął się po tym, gdy konserwatyści obrazili się na obóz

Brazauskasa za to, że ten jednocześnie prowadzi negocjacje ze znielowidzoną przez prawicę partią Uspaskicha. Wkrótce również socjaldemokraci i socjalliberałowie oświadczyli, że dla nich jest nie do przyjęcia żądanie lidera konserwatyistów Andriusa Kubiliusa rotacyjnej zasady formowania władz państwa. W myśl Kubiliusa, mającego ambicje objęcia urzędu szefa rządu, stanowiska premiera, przewodniczącego Sejmu i zwierzchników niektórych ministerstw na przeciągu czterech lat po kolei zajmowałiby przedstawiciele partii rządzących. Socjaldemokraci i socjalliberałowie określili te propozycje jako antykonstytucyjne. Konserwatyści wycofali się z negocjacji.

Według nieoficjalnych informacji, swe dotychczasowe stanowiska zachowają Algirdas Brazauskas i przewodniczący Sejmu, lider socjalliberałów Artūras Paulauskas.

Przewodniczący Partii Pracy Wiktor Uspaskich liczy na stanowisko ministra gospodarki. Kazimiera Prunskienė również ma zakusy na objęcie stanowiska ministra gospodarki. Jednak, jak mówi się w kulisach, maksimum na co może liczyć była premier na stanowisko wicemarszałka Sejmu. Wiktor Uspaskich i Kazimiera Prunskienė wystąpili także z żądaniem utworzenia w przyszłym rządzie stanowisk wicepremierów, które by mieli objąć. Jednak obecnie konstytucja naszego państwa nie przewiduje takiego urzędu w strukturze rządu. Procedura zmiany ustawy zasadniczej zajmuje około roku.

W nowo wybranym 141-osobowym Sejmie socjaldemokraci i socjalliberałowie mają 31 miejsc, Partia Pracy — 39, Związek Partii Chłopskiej i Nowej Demokracji — 10.

Robert Mickiewicz

300. rocznica założenia klasztoru karmelitów w Koleśnikach

Krzyż w miejscu klasztoru

Ubiegłej niedzieli w Koleśnikach było ludno. Tylu wiernych na nabożeństwie w kościele bywa chyba tylko w odpusty. Mszę celebrował ks. biskup Juozas Tunaitis. Po mszy parafianie udali się na główny plac miasteczka, gdzie się odbyła uroczystość odsłonięcia i poświęcenia krzyża.

Postawiony został w miejscu, gdzie na początku XVIII w. stał budynek karmelickiego klasztoru. Krzyż z odpowiednią tablicą wybrany został jako forma upamiętnienia obecności w Koleśnikach siedziby braci zakonu karmelickiego.

Uroczystości nadano charakter rocznicowy, świętowano bowiem 300. rocznicę założenia klasztoru. Z konieczności, rocznica ta jest nieco umowna, ponieważ dość trudno jest dokonać wyboru: którą datę należy uważać za powstania zakonnej siedziby? Konstanty Jan Kuncewicz, wojski lidzki, zadeklarował zbudowanie w swoich dobrach klasztoru i kościoła jeszcze w 1701 r. i niezwłocznie do budowy przystąpił. 21 listopada 1703 r. nadał karmelitom wieś Koleśniki i zapewne od tej daty liczony jest pobyt tu braci zakonnych.

Istniała przy klasztorze szkoła oraz szpital — coś w rodzaju przytułku dla chorych i bezdomnych, nie ma więc przesady w twierdzeniu, że klasztor był ogniskiem kultury i oświaty, jak to stoi w tytule uroczystości.

Inicjatorem upamiętnienia obecności w Koleśnikach karmelitów był Henryk Borkowski, wieloletni nauczyciel miejscowej szkoły, miłośnik i znawca dziejów mi-



Poświęcenia krzyża dokonał ks. biskup Juozas Tunaitis

nionych Ziemi Wileńskiej, m. in. autor wydanej w zeszłym roku książki „Niemecznyn. Historia i współczesność”.

Klasztor funkcjonował do 1832 r., po czym, jak wiele innych klasztorów i kościołów katolickich, został przez władze carskie zamknięty. Ten sam los spotkał kościół koleśnicki 6 lat później. Budowę obecnej świątyni rozpoczęto dopiero w 1905 r.

Jan Sienkiewicz
Fot. autor



Inicjator upamiętnienia obecności karmelitów w Koleśnikach Henryk Borkowski

*Sioje vietoje
1703-1832 metais
buvo
karmeliu vienuolynas,
pirma mokykla
ir ligonine.*

*W latach
1703-1832, w tym
miejscu znajdował się
klasztor karmelitów,
pierwsza szkoła
oraz szpital.*

Coraz mniej mieszkańców Litwy

Smutna statystyka

W ciągu ośmiu miesięcy bieżącego roku liczba mieszkańców Litwy zmniejszyła się o 11 tysięcy.

Według danych Departamentu Statystycznego, na początku września Litwa liczyła 3 mln 434,1 tys. mieszkańców — o 11,8 tys. mniej niż na początku roku. Jeśli porównamy okres od stycznia do sierpnia tego roku z analogicznym okresem roku ubiegłego, to w tym roku zmarło o 184 ludzi więcej — 27 tys. 408 osób. I chociaż śmiertelność wśród mieszkańców Litwy wciąż jeszcze jest większa niż liczba urodzin, w ciągu ośmiu miesięcy tego roku przyszło na świat o 121 dzieci więcej w porównaniu z analogicznym okresem ub. roku — ogółem 20 tys. 649 dzieci. W ciągu stycznia-

sierpnia tego roku zarówno ślubów, jak i rozwodów na Litwie było więcej niż w tym samym okresie ub. roku — ślubów było 1741, a rozwodów o 480 więcej. Rośnie też liczba osób opuszczających Litwę, jak też przybywających — w ciągu 8 miesięcy tego roku wyjechało 8668 mieszkańców (o 1769 więcej niż w ub. roku), a przyjechało 3662 (o 532 więcej). Wyjeżdżający mieszkańcy Litwy w ciągu 8 miesięcy roku rzadziej wybierali kraje WNP niż w roku ubiegłym — do tych państw wyjechało o 370 osób mniej niż w zeszłym roku. Jednocześnie rośnie liczba osób wyjeżdżających do innych krajów — w tym roku wyjechało tam o 2139 osób więcej w porównaniu z identycznym okresem ub. roku.

BNS

KSIĘGARNIA NA RUDNICKIEJ

zaprasza i proponuje

- 📖 słowniki
- 📖 lekturę szkolną
- 📖 podręczniki
- 📖 ściągły
- 📖 zeszyty
- 📖 opracowania tematyczne
- 📖 literaturę piękną
- 📖 książki historyczne
- 📖 literaturę dla dzieci
- 📖 towary kancelaryjne



Dostarczamy każde wydanie książkowe ukazujące się w Polsce

Można tu nabyć oraz zaprenumerować "Kurier Wileński"
Cena prenumeraty 14 Lt miesięcznie

Księgarnia przyjmuje ogłoszenia drobne do "Kuriera Wileńskiego"

Czekamy na Was: Poniedziałek - Piątek 10 - 19; Sobota 10 - 17; Niedziela 10-15
Rūdninkų 20, Vilnius, tel. 261 02 66, p. el. lenbor@one.lt

Święto pierwszaków w Starych Trokach

„Nie zawiedzimy pokładanych w nas nadziei...”

Każdego roku tradycyjnie w październiku z inicjatywy ZPL rejonu trockiego na ziemi trockiej odbywa się rejonowe święto pierwszoklasisty. Od kilku lat jest to wędrujące święto, na które przybywają najmłodsi uczniowie szkół polskich rejonu.

W tym roku święto pierwszoklasisty rejonu odbyło się po raz pierwszy w Starych Trokach. I stało się tak nieprzypadkowo, ponieważ kilka tygodni temu otwarto tu nową budowlę, w której sala sportowa posiada też piękną scenę i dlatego mali goście mieli tu bardzo dobre warunki.

Prawdziwa niespodzianka

Organizatorami imprezy były panie klas początkowych szkoły polskiej w Starych Trokach Morelia Kanarskienė, Alina Kulesz oraz Violeta Eidikaitytė, które pierwszoklasistom rejonu przygotowały prawdziwą niespodziankę — podróż do krainy baśni z ich ulubionymi bohaterami: dobrą Wróżką, Kotem w butach, Królowną Śnieżką, pszczołką Mają, a nawet czarownicą, która na tym święcie była bardzo sympatyczna.

Piękna tradycja

Dyrektor szkoły polskiej w Starych Trokach Romuald Grzybowski serdecznie witał wszystkich zebranych maluchów oraz ich wychowawczynie wyrażając przekonanie, że będzie to godna zamiana startujących już w dorosłe życie absolwentów szkół polskich.

Dziękował sponsorom imprezy i żałował, że z powodu choroby nauczycieli na święto nie mieli możliwości przybyć pierwszacy z polskich klas z Rudziszek i Trok. Obecny na uroczystości wicemistrz rejonu trockiego Vytautas Petkevičius był oczarowany tak piękną tradycją szkół polskich i Związku Polaków rejonu.

Na uroczystości byli również prezes rejonowego ZPL radny Jarosław Narkiewicz, kurator szkoły st. specjalista wydziału oświaty samorządu Virginijus Baranauskas oraz kurator klas początkowych rejonu st. specjalista Teresa Jankowska, którzy pierwszoklasistom sprezentowali piękne książki w języku ojczystym. Przybyli goście życzyli najmłodszym uczniom sukcesów, dobrych stopni i dotrzymania przyrzeczeń ślubowania.

Występy i zabawy

Pierwszoklasisci z czterech szkół rejonu — Landwarowa, Starych Trok, Międzyrzeczka i Połuknia — ogółem około 50 uczniów, nie tylko wspólnie się bawili, ale też występowali przed swymi przyjaciółmi.

Piosenki, tańce, wiersze najmłodszych uczniów szkół polskich w rejonie trockim były nagradzane gorącymi brawami gości i rodziców dość licznie przybyłych na święto. Sponsorami tej imprezy były ZG ZPL Litwy, oddział ZPL rejonu trockiego, Stowarzyszenie „Macierz Szkolna”.

Pierwszacy pasowali na uczniów i złożyli uroczyste przyrzeczenie, w którym obiecywali nie zawieść pokładanych w nich nadziei.

Każdy pierwszoklasista polskiej szkoły został hojnie obdarowany, otrzymał piękną zabawkę, słodczyce oraz kolorowanke. Na zakończenie maluchy zostały zaproszone na obiad i szczególnie pyszne desery. Piękna tradycja będzie z pewnością kontynuowana przez wiele kolejnych lat.

Alina Sobolewska

Propozycje księgarni na Rudnickiej

Z bogatej oferty wyżej wymienionej placówki, gdzie można nabyć literaturę piękną, dziecięcą, książki historyczne i in. w języku polskim, poniżej przedstawiamy kilka najnowszych pozycji na bieżący miesiąc, które można tu nabyć.

Paulo Coelho „Alchemik”. Jest to alegoryczna opowieść o wędrowce andaluzyjskiego pasterza, gdzie przewodnią myślą jest: jak dotrzeć do samego siebie.

Dla amatorów powieści współczesnych proponujemy „Samotność w sieci” Janusza Woźniewskiego.

Mimo tak nowoczesnych atrybutów jak Internet, SMS i in. temat jest stary jak świat, czyli historia miłości, tylko że miłości internetowej. Jednakże zarówno ta tak bardzo ziemską, starą, klasyczną miłość, jak też tak bardzo nowoczesna, internetowa mają wspólną cechę — to, że przeżywając miłość chce się, aby dech zaparło i aby przeżycia te były jak najbardziej głębokie, niezapomniane.

O miłości, ale innej, niosącej ze sobą nutkę bardzo smutną, traktuje książka J. M. Coetzee „Wiek Żelaza”... Umierająca kobieta pisze do córki list, w którym dokonuje rozliczenia z własnego życia oraz przedstawia smutną rzeczywistość, w której nie ma miejsca dla ludzi starszych, pokrzywdzonych.

Niedawno pożegnaliśmy wspaniałego Nauczyciela, wieloletniego Dziekana wileńskiej polonistyki
śp. Włodzimierza Czeczota.

Podzielając ból Rodziny i Najbliższych, zawiadamiamy, że w intencji Zmarłego

7 listopada br. w kościele pw. św. Filipa i Jakuba (pl. Łukiski 10) o godz. 16.00 zostanie odprawiona Msza św.

Zapraszamy wszystkich absolwentów polonistyki. Niech modlitwa będzie wyrazem naszej pamięci.

Irena Mikłaszewicz, Anna Adamowicz, Halina Szymanel

Amerykanie wybierają prezydenta i Kongres

Wyrównane szanse kandydatów

Przeszło 100 milionów Amerykanów weźmie udział wg prognoz w wyborach, które zadecydują o tym, czy George W. Bush pozostanie w Białym Domu na następne cztery lata, czy też odda urząd prezydencki kandydatowi Demokratów, senatorowi Johnowi Kerry'emu.

Rywalizacja jest niezwykle wyrównana, tak jak przed czterema laty, kiedy doszło do sporów o liczenie głosów, i o zwycięstwie Busha nad Albertem Gore'em zadecydował dopiero Sąd Najwyższy USA.

Amerykanie wybierają także Izbę Reprezentantów, jedną trzecią Senatu i 11 z 50 gubernatorów stanowych. Na finiszu prezydenckiej kampanii wyborczej sondaże wskazywały na minimalną przewagę Busha, ale mieszczącą się w granicach błędów statystycznego.

Obaj rywalowie do ostatnich godzin poniedziałku przemawiali na wiecach w kilku kluczowych stanach, w których zapewne rozstrzygnięciem się wynik walki o Biały Dom, w tym na Florydzie, w Ohio, Pensylwanii i Wisconsin. Bush, jak poprzednio, podkreślał swoją przywódczą rolę w wojnie z terroryzmem i przedstawiał kampanię w Iraku jako nieodłączną część tej wojny.

Kerry skupił się na problemach krajowych i wypominał Bushowi stagnację na rynku zatrudnienia, powiększający się deficyt budżetowy i wzrost liczby Amerykanów bez



Przeszło 100 milionów Amerykanów weźmie udział wg prognoz w wyborach, które zadecydują o tym, czy George W. Bush (od prawej) pozostanie w Białym Domu na następne cztery lata, czy też odda urząd prezydencki kandydatowi Demokratów, senatorowi Johnowi Kerry'emu
Fot. EPA-ELTA

ubezpieczenia medycznego.

Lokale wyborcze w różnych stanach będą otwarte przeważnie od szóstej — ósmej rano na ogół do siódmej lub ósmej wieczorem czasu miejscowego. Pierwsze wyniki powinny nadejść z kilku stanów wschodniej części USA w środę po pierwszej w nocy czasu litewskiego.

Wynik całego pojedynku o Biały Dom może być znany po kilku dalszych godzinach — albo znacznie później, zależnie od tego, czy różnice głosów w poszczególnych stanach będą wyraźne, czy minimalne. Jeśli będą bardzo małe, konieczne może okazać się ponowne liczenie głosów. Powodem zwłoki

w ogłoszeniu wyników może być też innowacja w postaci tak zwanego głosowania warunkowego, wprowadzona na mocy ustawy z 2002 roku po to, by biurokratyczne uchybienia nie pozbawiały nikogo prawa udziału w wyborach.

Kartkę do głosowania warunkowego wydaje się osobie, której nazwiska nie ma na liście wyborców, a która oświadcza, że jest uprawniona do udziału w głosowaniu. Głos taki podlega potem sprawdzeniu i jeśli okaże się ważny, zostanie doliczony; w przeciwnym razie komisja go odrzuci. Liczba głosujących warunkowo może według niektórych ocen wynieść kilkaset tysięcy

i sprawdzenie ich będzie wymagać dodatkowego czasu.

Źródłem dodatkowych emocji i komplikacji może być to, że amerykańskie wybory prezydenckie są dwustopniowe. Amerykanie głosują nie bezpośrednio na poszczególnych kandydatów, lecz na reprezentujących ich elektorów, którzy z kolei 13 grudnia wybiorą ostatecznie prezydenta.

Kandydat, który w danym stanie uzyskał poparcie większości wyborców, choćby była to większość znikomą, otrzymuje wszystkie głosy elektorskie tego stanu. W skali całego kraju głosy te przypadają kandydatom na ogół proporcjonalnie do

wyniku głosowania powszechnego, ale obowiązująca w skali stanowej zasada "zwycięzca bierze wszystko" prowadzi czasem do zniekształceń.

Cztery lata temu Albert Gore zdobył przeszło pół miliona głosów bezpośrednich więcej niż Bush, ale dało mu to 267 z 538 głosów elektorskich, podczas gdy Bush otrzymał ich 271 i został prezydentem.

Minimum głosów elektorskich potrzebne do zwycięstwa wynosi 270. Zasada "zwycięzca bierze wszystko" jest przez wielu krytykowana. W stanie Kolorado wyborcy głosują we wtorek także w sprawie propozycji, aby 9 głosów elektorskich przysługujących temu stanowi rozdzielać między kandydatów do Białego Domu proporcjonalnie do liczby głosów zdobytych w głosowaniu bezpośrednim.

W wyborach do Kongresu, gdzie w obu izbach nieznacznie przewagę ma dotychczas Partia Republikańska, nie oczekuje się zbyt wielu sensacji. Analitycy przewidują na ogół, że Republikanie utrzymają większość zarówno w Izbie Reprezentantów, jak też w Senacie.

W 435-miejscowej Izbie Reprezentantów Republikanie mają teraz 227 mandatów, Demokraci 205, jeden kongresman jest niezależny, a dwa miejsca wakuują po Republikanach. W Senacie zasiada obecnie 51 Republikanów, 48 Demokratów i jeden senator niezależny, głosujący zwykle z Demokratami.

Wybory prezydenckie na Ukrainie

Janukowycz prowadzi

(Dokończenie ze str. 1)

W parlamencie doszło wczoraj do burzliwej debaty, w czasie której opozycja oskarżała władzę o celowe zatajanie prawdziwych rezultatów wyborów. Jeden z deputowanych opozycyjnej Naszej Ukrainy ogłosił, że faktycznie komisja przeliczyła już 98 proc. kart i że Juszczenko jest na pierwszym miejscu. CWK zaprzecza tym stwierdzeniom.

Przewodniczący Rady Najwyższej (parlamentu Ukrainy) Wołodymyr Łytwyn zaapelował do parlamentarzystów, by uznali, iż są, jak to określił, "dwaj liderzy wyścigu prezydenckiego, którzy mają niemal jednakowe poparcie".

"Musimy na trzy tygodnie, jakie nas dzieli od drugiej tury, odłożyć na bok emocje i uczynić wszystko, by wspólnie usunąć te niedociągnięcia, które pojawiły się podczas pierwszej tury" — powiedział Łytwyn.

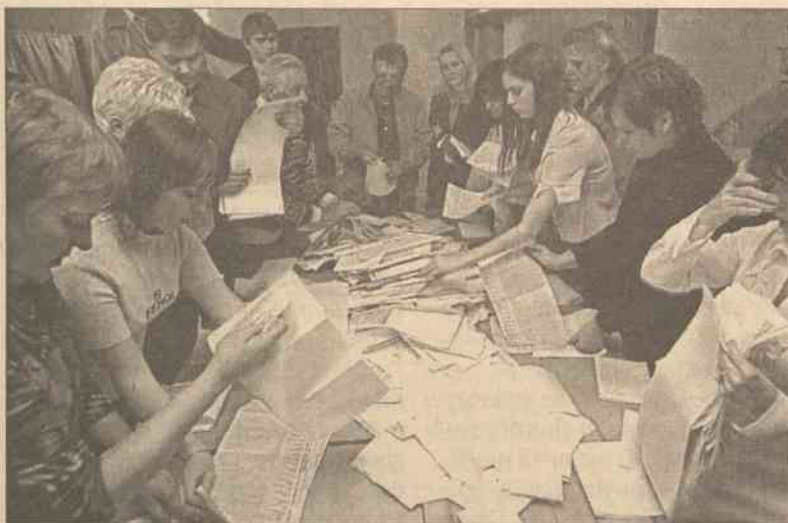
Wielu obserwatorów zwracało uwagę, że choć generalnie wybory przebiegały spokojnie, to ich głównym mankamentem były źle sporządzone listy wyborców. Była wicepremier Julia Tymoszenko utrzymywała, że władze celowo nie dopuściły do głosowania ponad 10 proc. głosujących, skreślając z list wyborców głównie ludzi poniżej 40 roku życia — typowy elektorat

Juszczenki. Międzynarodowi obserwatorzy ukraińskich wyborów prezydenckich z ramienia Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE) orzekli w poniedziałek, że nie spełniły one wielu standardów, jakie demokratycznemu głosowaniu stawiają organizacje europejskie.

Liderzy dwóch czołowych partii lewicowych — komunistycznej i socjalistycznej — jeszcze nie podjęli decyzji w sprawie ewentualnego poparcia dla jednego z dwóch kandydatów w drugiej turze wyborów prezydenta Ukrainy, którą zaplanowano na 21 listopada. Ich stanowisko będzie znane w najbliższych dniach.

Socjalista Ołeksandr Moroz zdobył (wg danych po przeliczeniu wniosków z niecałych 95 proc. lokali) 5,77 proc. głosów, a komunistę Petro Symonenko — 5,02 proc. Lewicowi wyborcy mogą zadecydować o wyniku drugiej tury. W opinii politologów elektorat komunistyczny w większości poprze kandydata władz Janukowycza, a socjalistyczny — Juszczenkę.

Plenum Socjalistycznej Partii Ukrainy już przed pierwszą turą wyborów zdecydowało, że socjaliści pod żadnym pozorem nie poprą kandydata władz, niezależnie od tego, kto by nim nie był. Kierownictwo tej partii ponownie zbierze się



Międzynarodowi obserwatorzy ukraińskich wyborów prezydenckich z ramienia Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE) orzekli, że nie spełniły one wielu standardów, jakie demokratycznemu głosowaniu stawiają organizacje europejskie
Fot. EPA-ELTA

w najbliższych dniach. "Większość z nas uważa, że należy wesprzeć Juszczenkę, ale nie jest tajemnicą, że pertraktujemy z obydwojema kandydatami" — powiedział wczoraj socjalista Stanisław Nikołajenko.

Socjaliści wysunęli szereg warunków. Jeden z nich jest nie do przyjęcia dla Juszczenki: przeprowadzenie reformy konstytucyjnej jeszcze przed 21 listopada. Projekt leży w parlamencie i może wejść w życie, jeśli poprze go ponad 300 z 450 deputowanych. Znowelizowana w ten sposób konstytucja

w odczuwalny sposób ma ograniczyć pełnomocnictwa głowy państwa i jednocześnie wzmocnić rolę premiera. Juszczenko popiera pomysł i obiecuje, że zgodzi się na wprowadzenie reformy, ale dopiero przed wyborami parlamentarnymi w 2006 roku.

Komuniści zarzekają się, że z Juszczenką nie będą pertraktować z powodu zbyt głębokich rozbieżności ideologicznych. Poparcia dla

Janukowycza nie odrzucają, ale pod warunkiem, że podejmie się realizację programu wyborczego Symonenki "Z ludźmi i dla ludzi". "Osobiście uważam, że komuniści nie powinni udzielić poparcia żadnemu z kandydatów, jednak decyzja należy do plenum Komunistycznej Partii Ukrainy, który się zbierze 4 listopada" — wyjaśnia Symonenko.

Komuniści są wstrząśnięci bardzo niskim poparciem, jakie w niedzielnych wyborach uzyskał Symonenko (5,02 proc.). Dwa lata temu podczas wyborów parlamentarnych Partię Komunistyczną poparło aż 19,98 proc. wyborców.

"Obaj kandydaci reprezentują ten sam obóz kryminalno-oligarchiczny. Jest bez różnicy, kto z tej dwójki zwycięży w wyborach prezydenckich, bo będzie to zwycięstwo obecnego reżimu" — powiedział wczoraj w emocjonalnym wystąpieniu deputowany Serhij Hmyria i oskarżył obecną władzę o to, że ukradły głosy elektoratu komunistycznego. Wydaje się jednak, że to nie będzie poważną przeszkodą, aby nadal pertraktować w premierem Janukowyczem o warunkach, na jakich udzieli mu poparcia w drugiej turze wyborów prezydenckich.

Samochód potrafił trzy osoby

Zginęli dwaj bracia

Dwie ofiary śmiertelne, jeden młody człowiek walczy o życie, jeszcze jedna osoba z obrażeniami ciała leczy się w szpitalu, kolejna osoba po udzieleniu pomocy medycznej leczy się w domu. Oto tragiczne podsumowanie wypadku drogowego w Podbrodziu, który miał miejsce w nocy z soboty na niedzielę.

— Stało się to o godz. 3.15, w pobliżu ryneczku, prawie na centralnej ulicy Podbrodzia. Samochód BMW, w którym jechało sześć osób, nagle się zepsuł i będąca za kierownicą dziewczyna poprosiła, aby pasażerowie pomogli go pchać.

Trzy osoby wyszły z auta, trzy pozostały w środku. Podczas gdy młodzi ludzie pchali auto, z tyłu nadjechało Mitsubishi. Było ciemno, toteż samochód wpadł na BMW. A właściwie, na trzech nchających go chłopaków... — po-

wiedział „Kurierowi” Arvydas Sinis, komisarz policji rejonu święciańskiego. — Dowiedzieliśmy się, że w poniedziałek do wileńskiego szpitala zgłosił się jeszcze jeden poszkodowany w tym wypadku... — dodał funkcjonariusz.

Według skali Dragera, sprawca tego tragicznego zderzenia był po użyciu małej ilości alkoholu.

— Jako że ten wskaźnik w śledztwie praktycznie nie jest uznawany, jako fakt obciążający, czekamy na wyniki analizy krwi. Wstępnie można stwierdzić, że kierowca był pod wpływem alkoholu — oświadczył komisarz.

W tym tragicznym wypadku zginęli dwaj bracia Jonas i Genadiusz Sawiccy. Wraz z kolegami wracali z Domu Kultury po występie orkiestry dętej, w której grali. Chłopak, który spowodował wypadek, również jest członkiem tej orkiestry.

Inf. wł.

Policja rejonu wileńskiego informuje

„Tradycyjne” kradzieże

Podczas długiego weekendu policja rejonu wileńskiego zanotowała 22 przestępstwa. Większość z nich stanowią, już tradycyjnie, kradzieże.

Z garażu należącego do mieszkańca Awiżeń E. Š. (1958 r. ur.) w dniach 28-29 października skradziono dwie szlifierki do drewna, piłę elektryczną, 2 świdy elektryczne, dwie piły do drewna. Straty — 2 460 litów. Również w Awiżeniach, 30 października z mieszkania N. (1956 r. ur.) przez okno skradziono wyroby ze złota, kamery wideo, 1300 litów, 400 USD, pistolet gazowy i inne rzeczy. Straty

— 5029 litów. Z domku letniskowego w Kowalczukach, należącego do E. Z. (1955 r. ur.), po wybitciu szyby okiennej, złodzieje ukradli telewizor, artykuły spożywcze i inne rzeczy. Straty — 1830 litów.

Podczas kilku minionych dni rejonowi funkcjonariusze ustalili 26 przypadków złamania przepisów ruchu drogowego. 3 osoby prowadziły samochody w stanie zamroczenia alkoholowego. Zarejestrowano 4 przypadki zakłócenia porządku publicznego. Zanotowano 7 technicznych wypadków drogowych.

I. S.

Tragiczny wypadek

Nie zszedł z torów

W poniedziałek około godz. 21 między stacjami Landwarów i Górne Ponary, w pobliżu Waki Trockiej, doszło do wypadku kolejowego, w wyniku którego zginęło dziecko.

Pasażerski pociąg potrafił chłopca, który szedł torami.

Policja podaje, że maszynista widząc idące torami dziecko sygnalizował mu, ale chłopiec nie usunął się.

Fala powietrza przewróciła go i jadący tuż pociąg potrafił chłopca. Na skutek urazu głowy ofiara zmarła na miejscu.

Pamiętka pokryta rdzą

Amunicja przy szkole

W poniedziałek w pobliżu szkoły mieszczącej się przy ul. Kovo 11 w Grzegorzewie znaleziono kilkadziesiąt niemieckich nabo i zerdzewiały granat.

Przybyli funkcjonariusze w jamie w pobliżu bramy znaleźli 28

naboi 7,92 kalibru w również zerdzewiałym magazynku oraz jeden niemiecki granat. Przypuszcza się, że pochodzą one z czasów II wojny światowej. Amunicję zebrali i wywieźli saperzy batalionu inżynierskiego im. Juozasa Vitkusa.

7,5 kg kokainy przechwycili celnicy na Okęciu

Rekordowa ilość narkotyków

7,5 kilograma kokainy, wartości ok. 1,8 mln złotych, próbowała przemyć do polski para obywateli Brazylii.

Narkotyki przechwycili celnicy na warszawskim lotnisku Okęcie.

Brazylijczyków zatrzymano, sąd zdecydował o ich areszcie. Zarówno

celnicy, jak i policjanci podkreślają, że w tym roku jest to rekordowa ilość narkotyków przechwyconych na Okęciu.

Para została zatrzymana w weekend, jednak istnieje podejrzenie, że są powiązani z siatką dealerów działających także w Polsce.

Telefon, na który można „donieść”

Skarżą na policjantów

Na telefon zaufania wileńskiego Głównego Komisariatu Policji w ciągu 9 miesięcy br. zadzwoniło ponad 150 mieszkańców. Najwięcej skarg było na funkcjonariuszy policji, ponad połowa tych informacji nie potwierdziła się. Dwaj wileńskimi podziękowali za pomoc, udzieloną im przez policję w biedzie.

Ze 156 zarejestrowanych zawiadomień 119 było anonimowych, 37 dzwoniących przedstawiło się i podało swe dane osobiste. Najwięcej sygnałów, bo 62, otrzymano z powodu działań policjantów, 15 — z powodu nieodpowiednio spełnianych przez nich obowiązków — nieprawego zatrzymania, nieodpowiednio wypełnionych dokumentów itp.

Po dwa razy zawiadomiono o wykorzystaniu służbowego radiowozu w celach osobistych oraz o pijaństwie funkcjonariuszy, otrzymano 4 skargi z powodu naruszeń przez policjantów przepisów drogowych. Zanotowano sygnał o niekulturalnym zachowaniu się funkcjonariuszy — demonstracyjnym pa-

leniu papierosów w miejscu publicznym. Jeden mieszkaniec „doniósł” o miejscach „zarobkowania” policjantów na ustalonych naruszeniach. Jeszcze jedna osoba zadzwoniła informując, iż widziała, jak funkcjonariusz rozmawiał przez „komórkę” kierując autem. Zarejestrowano informację o tym, że policjanci drogowki mierzą szybkość z ukrycia. Mieszkańcy skarżyli się też na handlarzy narkotykami, nielegalnym alkoholem i papierosami; na hałasujących sąsiadów oraz kierowców, którzy parkowali w niedozwolonym miejscu lub byli pijani.

W ciągu 9 miesięcy br. policja rozpatrzyła 94 zawiadomienia: 33 potwierdziły się, 48 — nie. W 8 przypadkach spisano protokoły naruszeń administracyjnych. Po sprawdzeniu jednego z sygnałów jeszcze tego samego dnia znaleziono poszukiwaną osobę.

Telefon zaufania stołecznej policji 271 60 50 działa całą dobę. Po godzinach pracy i podczas weekendów zawiadomienia rejestrowane są przez automatyczną sekretarkę.

Sprawę odłożono po raz drugi

Podejrzani wciąż chorują

Kowieński Sąd Okręgowy po raz drugi z kolei odłożył rozpatrywanie sprawy zaginięcia kolekcji sztuki zamordowanego księdza Ričardasa Mikutavičiusa. Z powodu choroby na wczorajsze posiedzenie nie przybyła jedna z podejrzanych, Ona Daujotienė oraz adwokat innego oskarżonego, Virgilijusa Silvestravičiusa, który w tym samym czasie musiał uczestniczyć w innej rozprawie sądowej.

Pierwsze posiedzenie sądu — we wrześniu — musiano odłożyć z powodu choroby oskarżonej Diany Djačenkienė. W sprawie o korzystanie lub sprzedaż mienia o wielkiej wartości, wiedząc, iż jest ono nabyte drogą przestępstwa, figuruje sześć osób. Dwoje z nich — Diana Djačenkienė i Edmundas Burda są dodatkowo podejrzani o przemyt dzieł sztuki za granicę. Każdy z oskarżonych wykonywał swoje „zadanie” — jedni nawiązywali kontakty z potencjalnymi nabywcami dzieł sztuki i pomagali je sprzedawać, inni bezpośrednio tego dokonywali. Część skradzionych obrazów z kolekcji księdza Mikutavičiusa przechowywała Daujotienė, żona Vladasa Beleckasa, odbywającego karę dożywocia za zorganizowanie zabójstwa księdza. Fot. ELTA



Część skradzionych obrazów z kolekcji księdza Mikutavičiusa przechowywała Daujotienė, żona Vladasa Beleckasa (na zdjęciu), odbywającego karę dożywocia za zorganizowanie zabójstwa księdza. Fot. ELTA

leckasa, odbywającego karę dożywocia za zorganizowanie zabójstwa księdza. Podczas próby sprzedaży kilku obrazów i innych dzieł sztuki w Niemczech podejrzanych ujęto przy pomocy przebranego agenta policji. Dotychczas nie znaleziono jeszcze 17 różnego rodzaju dzieł sztuki z kolekcji Mikutavičiusa.

Znaleziono głowę dziewczyny

Krewni rozpoznali ofiarę

W niedzielę wieczorem w krzakach przy moście wiliampolskim w centrum Kowna znaleziono głowę kobiety w wieku mniej więcej 20-25 lat. Drastycznie znalazła jako pierwszy dokonął mieszkaniec miasta spacerujący z psem.

Kowieńscy funkcjonariusze ustalili tożsamość ofiary, głowę której albo odcięto, albo odrąbano. Była to 19-letnia mieszkanka Kowna. Dziewczyna nigdzie się nie uczyła

i nie pracowała. Więcej informacji policja nie podaje. Wiadomo tylko, że głowa zamordowanej leżała na brzegu Wilii, wyglądało na to, że przestępcy wcale nie usiłowali jej ukryć. Funkcjonariusze przeszukali brzeg, ale ciała nie znaleźli. Niejasne też są okoliczności tego przestępstwa. W poniedziałek wieczorem do policji zwrócili się krewni zabitej, którzy o tak tragicznej śmierci dziewczyny dowiedzieli się z telewizji.

Kronika kryminalna

Komercyjna klęska

Berlińska policja zatrzymała czterech obywateli Litwy, których podejrzewa się o rozpowszechnianie fałszywych pieniędzy. Prasa lokalna, opierając się na doniesieniach policji, twierdzi, że w kieszeni marynarki jednego z podejrzanych znaleziono 21 podrobionych banknotów, o nominale 100 euro. U jego dwóch współników — po jednym fałszywym banknocie o tym samym nominale. Czwarty Litwin miał przy sobie 2000 prawdziwych euro. Funkcjonariusze przypuszczają, że jest to reszta otrzymana po rozliczeniu się fałszywymi pieniędzmi. Litwinów ujęto w pobliżu apteki. Śledzić zaczęto ich kilka dni po tym, gdy jeden z mężczyzn wzbudził podejrzenia u kasjerki jednej z aptek, kiedy za drobny zakup chciał rozliczyć się setką euro. Następnie podejrzani zamierzali jeszcze w kiosku kupić papierosy, również płacąc banknotem o wartości 100 euro. W obu przypadkach do transakcji nie doszło. Naszych ziomków ujęto, gdy się zbliżali do innej apteki. W mieszkaniu, w którym mieszkali podejrzani, przebywało jeszcze 7 mężczyzn z Litwy. Gdy policja wdarła się do mieszkania, przebywający tam Litwini zaczęli wyrzucać przez balkon narzędzia włamywania się. W wyniku czego oni również zostali aresztowani.

Pijany sprawca

W centrum Kielm pijany kierowca potrafił swym Oplem 71-letniego mężczyznę, jadącego rowerem. J. G. na skutek doznanych obrażeń zmarł na miejscu. We krwi kierowcy, 35-letniego V. P., wykryto 3,69 prom. alkoholu. Sprawcę osadzono w areszcie. Wszczęto śledztwo.

Kradzież mimo sygnalizacji

W Wilnie podczas weekendu złodzieje okradli jeden z domów prywatnych, z garażu zaś uprowadzili prawie nowy samochód. W domu jest zainstalowane urządzenie alarmowe, ale właścicielka nie włączyła go. Przynajmniej tak twierdzą funkcjonariusze ze służby ochrony, którzy strzegli tego domu. Po wyłamaniu drzwi w domu przestępcy ukradli sprzęt muzyczny, wyroby ze złota i 2 520 litów. Złodzieje znaleźli też kluczyki i ukradli z garażu samochód Audi A4, wyprodukowany w 2003 r. Straty poszkodowana oszacowała na 122 tys. litów. Departament Policji podaje, iż złodzieje rozszyfrowali kod urządzenia alarmowego, podczas gdy pracownicy służby ochrony „Komanda” twierdzą, że kobieta wychodząc z domu spieszyła się i nie włączyła alarmu.

Stronę na podstawie inf. wł., doniesień BNS i PAP przygotowała Irena Smilginis

Jak wyleczyć przeziębienie w domu?

Leki bez recepty

Czujemy dreszcze, ból głowy, łamanie w kościach... Zaczyna się katar i kaszel. Jeśli ból głowy nie jest bardzo silny i częsty, nie odczuwamy silnych bólów mięśniowych i kostnych ani objawów silnego wyczerpania, to prawdopodobnie tylko przeziębienie.

Gdy zwolnienie lekarskie nie wchodzi w rachubę, uciekamy się do wszelkich możliwych środków, by szybciej wrócić do zdrowia. Do tego, jak wiadomo, doskonale nadają się nie tylko leki, ale również domowe sprawdzone sposoby. Objawy przeziębienia zaczynają się po 2-3 dniach od kontaktu z wirusem, ustępują najdalej w ciągu 2 tygodni, ale większość chorych zdrowieje w ciągu tygodnia. Do lekarza należy się udać w przypadku silnego bólu ucha, bólu głowy w okolicy zatok, w męczącym napadowym kaszlu, w razie wysokiej gorączki (powyżej 39°C), w przypadku bólu gardła utrudniającego polykanie, gdy objawy przeziębienia nie ustąpią w ciągu 2 tygodni.

Specyfiki z apteki

Aby wspomóc naturalne siły organizmu w walce z infekcją, łykamy 3 razy dziennie wzmocnione dawki witaminy C (po 3-4 mg). Nie wystarczy wziąć jednorazową porcję tej witaminy, ponieważ jest ona bardzo nietrwała i szybko wydalana przez organizm. Bierzymy witaminę C przez kilka dni od wystąpienia pierwszych objawów. Dzięki temu można skrócić czas trwania przeziębienia z 7 do 3 dni. Złagodzi takie objawy przeziębienia jak katar i kaszel. Specjaliści jednak ostrzegają, że witamina C przyjmowana w zbyt dużych ilościach może powodować kamieć dróg moczowych oraz biegunkę. Kolejnym pomocnym dla nas specyfikiem z apteki są tabletki z cynkiem. Również mogą skrócić okres choroby. Przede wszystkim złagodzi dolegliwości związane z gardłem, pomogą uniknąć uczucia suchości i jego podrażnienia. Aby nie czuć ich niezbyt przyjemnego smaku, można kupić tabletki z cynkiem zawierające miód lub koncentrat cytrusowy. Ich również nie należy nadużywać. Najlepiej jest się poradzić lekarza, jaką dawkę zastosować. Po leki przeciwwzrostowe i rozgrzewające — aspirynę lub paracetamol — szczególnie warto sięgnąć, gdy mamy podwyższoną temperaturę. Tymczasem tabletki na gardło mają nie tylko działanie odkażające, ale także zmuszają organizm do produkowania większej ilości śliny, w której znajdują się substancje zwalczające drobnoustroje.

Kąpiele i inhalacje

Niezawodnym środkiem na przeziębienie jest gorąca kąpiel lub wycieranie nóg w gorącej wodzie, do której można dodać garść soli lub napar z tymianku. Potem starannie je wysuszamy i zakładamy ciepłe skarpety. Rozgrzać się można także dzięki wypiciu malinowej herbatki



Jeżeli zaczniemy działać szybko, złagodźmy objawy przeziębienia i skróćmy czas trwania choroby
Fot. archiwum

lub herbaty z sokiem malinowym albo z cytryną i z miodem. Dorosli mogą dolać kieliszek koniaku lub wypić kieliszek czerwonego wina.

Z kolei parówki z ziół mogą pomóc przy zatkanym nosie, katarze lub wysuszonym i podrażnionym gardle. Do miski nalewa się litr gorącej wody i wysypuje zioła, np. pełną garść kwiatów rumianku, który obniża temperaturę i działa przeciwwzrostowo (można kupić też specjalnie przygotowane w tym celu olejki: kamforowy, ziołowy, eukaliptusowy). Nakrywamy głowę ręcznikiem i wdychamy pod tym namiotem gorącą parę. Inhalacje ułatwiają też rozrzedzenie wydzieliny błon śluzowych w oskrzelach i ułatwiają samooczyszczenie się z wirusów, bakterii i toksyn. Należy przy tym zamknąć oczy i zbyt nie przybliżać twarzy do miski, aby uniknąć poparzenia. Można również korzystać z inhalatorów. Parówki powtarzamy kilka razy dziennie.

Środki pomocnicze

Napary z ziół mają działanie pomocnicze. Złagodzią i pobudzą organizm do zwalczania choroby. Służą do tego rumianek, jeżówka wąskolistna (zwana Echinacea), szałwia lekarska, macierzanka, bez czarna, babka lancetowata, kwiat lipy, mięta, tymianek. W aptekach są również gotowe mieszanki. Można również gotować mieszankę z soku z cytryny. Syrop uzyskamy również w inny sposób: pokrojoną cebulę należy zasypać cukrem i odstawić na kilkanaście godzin. Pijemy po 1 łyżce kilka razy na dzień. Wprost niezastąpionym środkiem jest czosnek. Ma bardzo silne działanie i niszczy liczne drobnoustroje, szczególnie wywołujące zakażenie górnych dróg oddechowych (gardło, oskrzela) oraz płuc. Zawarte w nim lotne związki siarkowe przedostają się do płuc i działają tam odkażająco. Odkażają również przewód pokarmowy. Najlepiej jeść go na surowo. Czosnek drobniutko siekamy lub miażdżymy, a następnie

posypujemy chleb z masłem. Jeżeli chcemy pozbyć się nieprzyjemnego zapachu, możemy łykać kapsułki czosnkowe.

Coś dla żołądka

Nie jest prawdą, że wysokobiałkowe i wysokokaloryczne pożywienie pozwoli lepiej walczyć z chorobą, ale z drugiej strony nie należy głodzić się bez potrzeby. Unikajmy ciężkich i obfitych posiłków — jedzmy lekkostrawne potrawy, najlepiej ciepłe, warzywa i owoce. Lekarze zalecają także rosół z kury. Nie zapomnijmy o sokach owocowych — z pomarańczy, grejpfrutów, czarnej porzeczki. Należy pić dużo wody, gdyż bolące gardło lubi wilgoć. Zaleca się picie od 6 do 8 szklanek wody, soków, herbaty lub innych płynów, najlepiej czystych, aby nie obciążały naszego żołądka. Zapobiegnie to odwodnieniu organizmu towarzyszącemu zwykle chorobie.

Czego robić nie należy

O ile to jest możliwe, nie należy wychodzić na dwór, starać się nie chodzić po mieszkaniu, aby nie narażać organizmu na gwałtowne zmiany temperatury i dalsze ochłodzenie. Tymczasem pomieszczeń również nie trzeba przegrzewać. Najlepszą temperaturą jest ok. 20°C. Ubierajmy się rozsądnie, przegrzanie bowiem, tak samo jak przemarzenie, może usposabiać do przeziębienia. W sezonie infekcyjnym unikajmy dużych skupisk ludzi, aby zmniejszyć ryzyko zarażenia się. Leki stosowane w przeziębieniu złagodzią jedynie objawy, nie są bowiem w stanie skrócić czasu trwania choroby, a dostępne bez recepty, przyjmowane w zbyt dużych ilościach, mogą być niebezpieczne. Krople do nosa zmniejszają uczucie zatkania nosa i znacznie łagodzą wodnisty katar. Nie należy ich jednak zażywać dłużej niż przez dwa dni, gdyż po tym czasie mogą uszkadzać śluzówkę nosa. Popularne leki do stosowania w przeziębieniu są zwykle złożone z paracetamolu, witaminy C oraz środka zmniejszającego uczucie zatkania nosa, mogą też zawierać dodatek leku przeciwkaszlowego. Nie należy łączyć tych leków z innymi preparatami paracetamolu lub innymi kroplami do nosa.

W Kownie rośnie zachorowalność na nowotwory

Smutny rekord

W Kownie w ciągu ostatnich trzech lat zwiększyła się zachorowalność na nowotwory. Obecnie wynosi 59,94 przypadków na 100 tys. mieszkańców i jest większa niż w powiecie kowieńskim oraz w całej Litwie. W 2001 r. ze 100 tys. kownian na choroby onkologiczne cierpiało 454,06 osób, po upływie dwóch lat — 519,27.

Według danych Kowieńskiego Centrum Zdrowia (KCZ), liczba zachorowań na choroby onkologiczne w powiecie kowieńskim, podobnie jak i w całej Litwie, zaczęła rosnąć od roku 1999.

Wśród mieszkańców powiatu kowieńskiego na nowotwory najczęściej cierpieli mieszkańcy rejonu preńskiego — 576,87 przypadków na 100 tys. osób, najrzadziej — Birsztanów — 260,13 przypadków na 100 tys. mieszkańców. Ponadto w Birsztanach od 2001 r. liczba chorób onkologicznych zmniejsza się.

Stres ułatwia zapamiętywanie

Mobilizujący hormon

Stres i nerwy przed egzaminem pomagają zapamiętać informacje, ale utrudniają rozwiązywanie złożonych zadań — wynika z badań prowadzonych na amerykańskich studentach.

Do takich wniosków doszli badacze z Uniwersytetu Stanu Ohio, którzy badali studentów pierwszego roku medycyny na dwa dni przed trudnym egzaminem, czyli w okresie silnego stresu.

Każdy student musiał wykonać trzy proste testy. W pierwszym musiał zapamiętać kolejność 9 odczytanych na głos cyferek. Test ten miał pomóc w ocenie tzw. pamięci krótkotrwałej. Pozostałe dwa testy sprawdzały zdolność do rozwiązywania złożonych problemów. Studenti musieli na przykład uzupełnić serię znaków lub kształtów jednym, najlepiej pasującym symbolem.

Okazało się, że stres przed egzaminem pomagał młodym ludziom lepiej zapamiętywać cyferki, ale wy-

Według KCZ, w powiecie kowieńskim mężczyźni najczęściej chorują na nowotwór płuc, prostaty oraz żołądka, kobiety zaś — nowotwór piersi, skóry, szyjki macicy, macicy oraz jajników.

Kobietom, które bardziej dbają o swoje zdrowie, nowotwory diagnozuje się zazwyczaj w pierwszym stadium, podczas gdy mężczyźni zwykle dowiadują się o swojej chorobie gdy jest już w trzecim lub czwartym stadium. Specjaliści utrzymują, że zachorowalność na nowotwory zwiększa się wraz z wiekiem. Tymczasem sporą liczbę kobiet rak dopada już w wieku 15-34 lat, mężczyzn zaś — 35-49 lat. Na Litwie nowotwór jest przyczyną 20 proc. przypadków śmiertelnych. Specjaliści nawołują kobiety do regularnych i dokładnych badań piersi, udowodniono bowiem, że stałe profilaktyczne badania o 20 proc. zmniejszają śmiertelność kobiet na skutek nowotworu piersi.

padali oni słabo w testach, które polegały na rozwiązywaniu problemów. W tydzień później uzyskano dokładnie odwrotne wyniki.

„Zaobserwowaliśmy wyraźny związek między poziomem stresu a sprawnością intelektualną. Przed egzaminem studenci nie byli w stanie myśleć elastycznie” — komentuje prowadzący badania prof. David Beversdorf.

Jak tłumaczy badacz, w czasie silnego stresu nadnercza wydzielają hormon noradrenalinę. Pozwala on organizmowi zmobilizować się w sytuacji bezpośredniego zagrożenia. Beversdorf uważa, że to właśnie noradrenalina może być odpowiedzialna za obserwowane zmiany w zdolnościach intelektualnych studentów.

Autorzy pracy liczą, że ich wyniki mają nie tylko znaczenie poznawcze, ale w przyszłości pomogą np. opracować metody radzenia sobie ze stresem przed egzaminami.

Czechy: coraz starsze pierworódki

Dziecko — po osiągnięciu stabilizacji

W Czechach w ostatnich latach wyraźnie wzrósł wiek kobiet, które rodzą pierwsze dziecko — wynika z badań katedry demografii praskiego Uniwersytetu Karola.

Narodziny dziecka odkładają one do czasu osiągnięcia stabilizacji zawodowej i wysokiej stopy życiowej. Jeszcze w roku 1992 pierworódkami najczęściej zostawały w Czechach kobiety w wieku od 20 do 24 lat. Stanowiły 44 procent rodzących. Obecnie najczęściej swe pierwsze dziecko Czeszki (45 proc.) rodzą w wieku 25-29 lat.

Zdecydowanie wzrosła także liczba kobiet, które na narodziny pierwszego potomka decydują się w wieku od 30 do 34 lat. O ile w roku 1992 na taki krok decydowało się 9 proc. Czeszek, o tyle obecnie pierworódki w wieku 30-34 lat stanowią już 20 proc. Średni wiek czeskiej

pierworódki wynosi obecnie 25,9 lat. Na Słowacji ten wskaźnik to 24,7, a w Polsce — 25 lat. Dla porównania średni wiek pierworódki we Francji to 28 lat, a w Wielkiej Brytanii — 29 lat. W Czechach radykalnie ubyłoby kobiet, które na urodzenie pierwszego dziecka zdecydowały się w wieku 18-19 lat.

Znany praski ginekolog Pavel Czepicky ostrzegł jednak, że w ostatnich latach obserwuje się gwałtowny spadek płodności kobiet, które przekroczyły 30 lat. „Z przybywającymi latami spadają także szanse na zapłodnienie sztuczne” — dodał lekarz. Według prof. Ladislava Pilki, specjalisty od sztucznego zapłodnienia, obserwuje się wzrost liczby kobiet, które nie zdążyły urodzić dziecka przed ukończeniem 35 lat i chcąc doczekać się potomka, muszą korzystać z pomocy specjalistów.



POCOPOTKA LISTOPAD

*Cieszą się wszyscy listonosze!
Listopad przyszedł w samą porę.
Starczy do parku wejść, i... proszę
listy wpadają wprost do toreb.*

*To nic, że liście to nie listy,
ludzie i tak są zachwyceni,
bo nie dostają nigdy listów
tak barwnych, jak te – od Jesieni.*

Marek Majewski

IMIENINY OBCHODZĄ

3 listopada

SYLWIA – posiada wielkie zdolności, ale ich nie wykorzystuje. Ogranicza się do tego co przyniesie jej życie. Doceniając autorytatywność w życiu, może być niekiedy trudna we współżyciu.

HUBERT – odważny, oddany przyjaciel. Posiada wielką intuicję. Ma duże zdolności kierownicze. Posiada dużą dozę humoru i dowcipu. Umysł bystry i przewidujący.

4 listopada

OLGIERD – lubi sławę i hołdy. Jest ambitny, władczy. Cechuje go upór w dążeniu do wytyczonego celu. Często zwycięża.

5 listopada

ELŻBIETA – lubi wielką swobodę w swoim działaniu. Nie skrępowana, logicznie myśląca, dobry dyplomata, wszystko analizująca. Jest niekiedy dobrym, odpowiedzialnym doradcą.

NAJSERDECZNIJSZE ŻYCZENIA IMIENINOWE!

CZY WIECIE, ŻE...

... Prawo egipskie pozwala mężczyźnie na posiadanie czterech żon, którym musi zapewnić utrzymanie. Wolno mu jednak wejść do domu, aby nie spojrzeć na nie inny mężczyzna. Niektóre Egipcjanki nawet zakupy robią nie wychodząc z domu. Przez dobrze osłonięty lufcik o przyciemnionych szybach i gęstej zastonce spuszcza na sznurze kosz, prosząc dzieci bawiące się na ulicy o przyniesienie towarów ze sklepu lub straganu. (Dobrze, że nie ciąży nad nami prawo egipskie, inaczej musielibyście biegać do sklepów pomagając tym biednym kobietom!)

SKĄD SIĘ WZIEŁY LODY, PIERNIKI I CHAŁWA?

Na poprawę humoru, samopoczucia i ogólnego stanu, jeżeli nie czujemy się najlepiej, dobrze zrobi... coś pysznego dla naszego podniebienia. Nasze mamy i babcie, nieraz też tatusiowie gotują wspaniale i potrafią wyczarować w kuchni wiele smakołyków. Czy wiemy jednak, skąd przywędrowały do nas te smakowite potrawy, które codziennie znajdują się na naszym stole?

Wiadomo, że już w średniowieczu znano u nas bób, groch, rzepę, marchew, cebulę, jabłka, gruszki, śliwki, czosnek, kminek, kasze. Kuchnia była mało urozmaicona i strasznie ciężkostrawna. Nawet na deser jadano owoce smażone w miodzie i słodkie pieczywo. Gospodynie nasze jednak szybko się uczyły. Od kogo?

Od Włochów – podawać na stół jarzyny: sałatkę, szparagi, kalafior, melony, pory, brokuły, kalarepkę, cukinię, szpinak, cykorię i pomidory. Włosi także wzbogacili nasze desery o lody, torty i ciasta z owocami, a także czekoladę. Im też zawdzięczamy salcesony, parmezan i marcepan. A pizzę, lazanie, spaghetti? Mniem, mniem... Tego od Włochów uczymy się do dziś.

Od Francuzów – przyjęliśmy bardziej urozmaicone potrawy: buliony, zupy jarzynowe, suflety, omlety, nadziewane paszteciki, galarety z mięsa i ryb, krostki, sery, a na deser kompot i bezy.

Od Niemców – przyszły do nas ziemniaki, smalec, klops, a ze słodkości – pierniki.

Ze Wschodu, czyli Turcji i krajów arabskich – „pożyczyliśmy” sobie szaszłyki i tatar, kefir, a także przyprawy: imbir, liście laurowe, pieprz i szafran, pistację, gałkę muszkatołową i cynamon. I mnóstwo słodczy: sorbety, nugaty, sezamki, chałwę, makagigi, kajmak.

Od Amerykanów – ano, właśnie! Na pewno mają oni nam w tej dziedzinie wiele do zaoferowania, nie tylko hamburgery i hot-dogi od McDonald'sa!

Połącz w pary

Przyjrzyjcie się uważnie ilustracji i spróbujcie dopasować buty do każdej postaci. Tylko się nie pomylicie.



CZARY-MARY CZY PRZESADY?

- Czerwona wstążeczka na rączce noworodka – czerwień uważano za barwę życia, odpędzającą złe moce.
- Przenoszenie panny młodej przez próg – symbolizuje przejście granicy, dzielącej groźną przestrzeń od bezpiecznego wnętrza. Dlatego też nie można witać się ani żegnać „przez próg”.
- Dlaczego nie można wstawać lewą nogą? Bo lewa strona jest gorsza – tam czają się demony, gdyż słońce „rośnie” w prawo, z lewej strony zostawiając ciemność. Lepiej też nie kręcić ciasta w lewą stronę, bo może nie urosnąć.
- Kukułka wróży, za ile lat wyjdiesz za mąż, a bocian przynosi dzieci – ta wiara wynika z faktu, że ptaki te odlatują na zimę. Dokąd? Do innego świata. Mają więc zaświatową wiedzę i moc.



PORADNIK POCOPOTKA

Tak już jest, że każdy z nas jest inny. Jeden rozrabia na przerwach i lekcjach, drugi pilnie się uczy. Tamten jest odważny i niczego się nie boi, a ten jest nieśmiały i uważa się za gorszego od innych. To nieprawda! Nie ma lepszych i gorszych. Wszyscy jesteście wspaniali, tylko różnicie się od siebie.

Oto kilka praktycznych rad dla nieśmiałości:

- wykreście ze słownika słowo „nieśmiałość” – nikomu, nawet sobie nie mówcie, że jesteście nieśmiali;
 - w specjalnym zeszycie zapisujcie dużymi literami, wyraźnie, kolorowym flamastrem, wszystko, co udało Wam się dobrze zrobić, co umiecie;
 - z nikim się nie porównujcie – chyba że porównanie wypada na Waszą korzyść;
 - nie unikajcie przebywania wśród ludzi – nie musicie być duszą towarzystwa, wystarczy, że będziecie w ogóle;
 - bierzcie udział w życiu rodzinnym – zobaczcie, jak w wielu sytuacjach jesteście niezbędni;
 - proście o radę, ale decydujcie sami, w co się ubrać, z kim się przyjaźnić, co kupić koleżance na mikołajki;
 - sami rozwiązujcie swoje problemy, nie wyręczajcie się mamą i starszymi siostrą lub bratem;
 - nie dajcie się zmusić do publicznych występów, jeśli nie macie na to ochoty. Przyjdzie czas, że „dojrzejecie” do nich samoistnie.
- Głowa do góry i powodzenia!

ALE DOWCIP!

– Kim będziesz jak dorośniesz?

– Lekarzem, bo tak chce tata, prawnikiem, bo tak chce mama, a na końcu zostanę kominiarzem, żeby i sobie zrobić przyjemność.

Wasza Puciułka

Kalendarz księżycowy działkowicza na listopad 2004 roku

3 listopada — nawet pod grudę można jeszcze sadzić kwiaty cebulowe.	prac w ogrodzie, nawet niczego nie przekopujemy, ani nie pielemy.
4 listopada — nadal sadzimy kwiaty cebulkowe i siejemy sałatę, pietruszkę i szczaw na zimę.	15 listopada — jest to dobry okres na przyrządzanie sałatek na zimę.
5 listopada — jeszcze można siać sałatę i pietruszkę na wiosenne zbiory.	17-18 i 19 listopada — układamy warzywa do skrzynek z piaskiem na zimowe przechowanie.
6-7 listopada — robimy sałatki z pomidorów, ogórków, kabaczków itp. na zimowe spożycie.	20-21 listopada — można jeszcze sadzić jesienne kwiaty cebulkowe do doniczek w domu, jeśli chcemy, żeby zakwitły wczesną wiosną.
8 listopada — przyrządzamy sałatki na zimę ze wszelkich warzyw.	22-23 listopada — siejemy zimową sałatę.
9-10 i 11 listopada — układamy na przechowanie do skrzynek z piaskiem wszystkie warzywa korzenne: marchew, buraki, seler korzenny itp.	24 - 26 listopada — robimy z warzyw przetwory na zimę.
12-13 listopada — sadzimy jeszcze kwiaty korzenne.	27-28 listopada — układamy na zimowe przechowanie wszystkie warzywa korzenne.
14 listopada — tego dnia nie wykonujemy żadnych	29-30 listopada — sadzimy do doniczek kwiaty cebulkowe na wczesne kwitnienie w domu.

Przechowywanie warzyw i owoców zimą

Zdrowe i smaczne

Mamy już poza sobą okres zbierania plonów. Jednak zebrać warzywa to jeszcze nie wszystko, należy je jeszcze odpowiednio „zakonserwować” na zimę.

Każdy właściciel działki dobrze wie, że przechowanie warzyw w ciągu całej zimy nie jest takie proste. Najczęściej w dobrym stanie udaje się warzywa przechować mniej więcej do nowego roku. Im bliżej wiosny, tym warzywa stają się nie tylko mniej estetyczne z wyglądu, ale też powoli tracą walory smakowe i zdrowotne.

Marchew

Marchew zimą najlepiej trzymać przy temperaturze 1 st. ciepła i 90-95 proc. wilgoci. Najpierw należy nisko obciąć natkę tak, by dokładnie wyciąć z niej całą zieleni. Jest kilka sposobów przechowywania marchwi.

1. Po pierwsze, należy przygotować skrzynki o pojemności nie więcej niż 20 kg, umyć je, dobrze wysuszyć i wywietrzyć. Następnie do skrzynek równo układamy marchew i przykrywamy je wiekiem. Skrzynki nie stawiamy na podłodze, lecz na jakimkolwiek krześle czy stolku i nieco dalej od ściany tak, by skrzynka była w nieco prze-

wiernym miejscu.

2. Marchew można też przechowywać w piasku. W tym przypadku marchewki ustawiamy jedna przy drugiej grubą częścią do góry. W ten sposób układamy kilkanaście warstw marchwi i każdą warstwę przysypujemy wilgotnym piaskiem o grubości 1 cm.

3. Niektóre gospodynie przechowują marchew w jeszcze inny sposób, mianowicie w roztworze gliny. Glinę mieszają z wodą tak, by miała ona konsystencję gęstej śmietany i na 2-3 minuty zanurzają doń marchew. Następnie wyjmują i pozostawiają do obeschnięcia. Suchą oklejają gliną marchew składają do skrzynki lub kosza.

Dobrze przechowuje się marchew również w trocinach z drzew iglastych, a także w zwykłych polietylenowych, ale otwartych workach.

Cebula

Nie każdemu udaje się też dobrze przechować zimą cebulę. Bardzo często cebulę atakują drobne muszki, które jeszcze wiosną złożyły jajeczka.

Dlatego w zimie cebulę zaleca się trzymać w przewiewnym koszu, między jej rzędami układając gałązki

zielonej sosny lub jodły. Tak przechowywaną cebulę ochronimy przed muszkami, nie zwiędnie też ona, ani nie zgnije.

Ziemniaki nasienne

Przechowywanie ziemniaków w ciągu zimy nawet na spożycie nie jest łatwą sprawą, a co dopiero mówić o tych na nasiona, czyli tzw. nasionówce. Po pierwsze, odbieramy zdrowe i bez zadrzań bulwy i zostawiamy je w kupie na dwa-trzy tygodnie na dworze, by nieco pozieleniały. Musimy jednak zadbać, aby nie trafiły pod deszcz, lecz nie wolno ich przykrywać folią. Nieco pozieleńnięte bulwy są bardziej odporne na gnicie i różnego rodzaju grzybicę. Chcąc, by nasienne ziemniaki dobrze przetrwały zimą i latem wydały obfity plon, należy je w piwnicy oddzielić od ziemniaków przeznaczonych do jedzenia. Aby ziemniaki były jeszcze bardziej trwałe, dobrze jest je nieco „podwędzić” dymkiem z iglastego drewna. Niektóre gospodynie proponują jeszcze inny sposób ochrony ziemniaków. Można je na zimę ułożyć do specjalnych przewiewnych skrzynek, co pewien czas przekładając je igliwem sosny lub jodły albo suszonymi łodygami piołunu.

preparatem Biosept 33 SL w stosunku 5 ml preparatu na 10 litrów wody.

Przy częstych opadach i wahań temperatury niekiedy dochodzi do pojawienia się wodnistych plam również na wazonach i roślinach balkonowych. Dlatego jesienią zaleca się profilaktycznie podlewać rośliny tym grzybobójczym pestycydem. Jednak, jeżeli u nasady roślina jest już zbrązowiała, wówczas nie da się jej uratować i należy ją po prostu usunąć, a glebę porządnie zlać biopreparatem Biosept 33 SL o stężeniu 0,05 proc.

Biosept wprowadzony do ziemi silnie ogranicza występowanie groźnej dla roślin grzybiczy oraz zwiększa odporność roślin na inne choroby.

Kwiaty potrzebują wypoczynku

Okres „urlopu”

Kwiaty doniczkowe, jak każda inna roślina, mają swój aktywny okres wegetacji, ale mają też okres wypoczynku. Takim okresem jest właśnie jesień i zima. Od prawidłowego ich doгляdu w tym okresie zależy nie tylko ich porost, ale i kwitnienie wiosną i latem.

Okres „urlopu” kwiatów doniczkowych zwykle rozpoczyna się w listopadzie i wówczas dołączamy je nieco inaczej niż zwykle. Po pierwsze, wszystkie kwiaty doniczkowe w tym okresie należy znacznie rzadziej i mniej podlewać, a już w żadnym wypadku nie wolno niczym zasilać, przesadzać czy rozmnażać. Generalnie zimą kwiaty podlewa się raz w tygodniu, ale są takie, które wystarczy podlać raz na miesiąc lub nawet raz na dwa miesiące. Do takich należą wszystkie gatunki kaktusów, palm, dracen, juk. Niewiele wilgoci i ciepła w tym okresie potrzebują także rośliny cytrusowe. Do podlewania używamy wody o temperaturze nie niższej niż 22 stopnie, a jeśli doniczki z kwiatami ustawione są po stronie północnej, to woda powinna być jeszcze o parę stopni cieplejsza. Najwięcej uwagi zimą potrzebują kwiaty wywodzące się z krajów tropikalnych, i co poniekąd dziwne, nie lubią one zbyt wysokiej temperatury. Zresztą, prawie wszystkie kwiaty doniczkowe zimą należy strzec od zbyt wysokiej temperatury, czyli najlepiej nie trzymać ich na parapetach, pod którymi są zbyt



Jesienią i zimą kwiaty doniczkowe potrzebują szczególnej opieki.

Fot. archiwum

gorące kaloryfery. Aby kwiaty dobrze przetrwały zimą, zaleca się wieczorem porządnie wywietrzyć pomieszczenie, by temperatura nocą spadła przynajmniej o 2-3 stopnie. I jeszcze jedno — wraz z rozpoczęciem okresu ogrzewczego bardzo często w mieszkaniach jest zbyt suche powietrze, co również negatywnie wpływa niemal na wszystkie kwiaty doniczkowe. Liście zaczynają wówczas skręcać się, żółknąć, a niekiedy nawet opadać. Jest to pierwsza oznaka, że kwiaty mają za mało wilgoci w powietrzu, co nie znaczy, że są za mało podlewane. Specjaliści w takich przypadkach zalecają przynajmniej raz w tygodniu letnią wodą spryskiwać roślinę od stóp do głów. Stale opryskiwane kwiaty doniczkowe lepiej potrafią przetrwać jesień i zimą, a wiosną i latem kwitną obficie i ładnie.

Listopadowe prace na działce

Ostatnie pociągnięcia

Pomimo że dzień nam się już skrócił o ponad siedem godzin, ale nie możemy jeszcze zapaść w zimowy sen, bo tegoroczna ciepła jesień pozwala przedłużyć okres prac w ogródkach i na działkach.

Jest to już rzeczywiście ostatni miesiąc, kiedy możemy jeszcze nadrobić pewne zaległości działkowe. Przed nadejściem mrozów w dni korzeniowe wysiewamy marchew i pietruszkę na bardzo wczesny wiosenny zbiór, a także kończymy wysadzanie cebuli dymki i czosnku (9-11, 17-19). W dni liściowe (4-5, 13-15) wysiewamy koper, który nam zaowocuje już w końcu kwietnia.

W dni korzeniowe i owocowe na początku miesiąca (6-11, 15-17) kończymy sadzenie drzew i krzewów. Jest to ostatni okres sadzenia, potem gleba jest już zimna i korzenie nie będą mieć dobrych warunków przyjęcia się przed zimą. Wszystkie drzewka, a szczególnie młode, musimy dobrze zabezpieczyć przed mrozami i gryzoniami. Najpierw usypujemy kopczyki, a potem w miarę spadku temperatury okrywamy pnie papierem falistym lub słomą.

Nie należy tego robić, gdy jest jeszcze zbyt ciepło, najlepiej, gdy temperatura spadnie poniżej zera. Okręcanie pni jest szczególnie ważne w przypadku drzewek młodych i wrażliwych, takich jak np. morele czy brzoskwinie.

W listopadzie, tuż przed wystą-

pieniem mrozów, zbieramy jeszcze ostatnie plony: późną kapustę białą, włoską i czerwoną oraz cykorię. Brukselka, pory i skorzonera mogą zostawać w gruncie, ale muszą być tak okryte, aby ziemia nie zamarzała i po ich odkopaniu warzywa były dostępne do spożycia przez całą zimę. Brukselka np. zyskuje na smaku po lekkim przemrożeniu. Podobnie jest z jarmuzem. Nie tylko wytrzyma on temperaturę do 20 stopni mrozu, ale wręcz odwrotnie, po przemrożeniu poprawia się jego smak. Pietruszkę również warto pozostawić na gruncie, by wczesną wiosną mieć świeżą natkę. Zresztą, jeśli zima nie jest zbyt śnieżna, zieloną pietruszkę można przez całą zimę odgrzebywać spod śniegu.

Przed zimą na działce konieczne jest zrobienie wielu innych porządków, zabezpieczenie altany, innych urządzeń, wreszcie przekopanie grządek i nawożenie. Głębokie kopanie stosujemy wtedy, jeżeli mamy do czynienia z dużym zachwaszczeniem.

W listopadzie zatroszczymy się także o róże. Z krzewów róż wycinamy chore pędy, a potem obsypujemy ziemią i okrywamy słomą lub liśćmi. Jest już najwyższy czas na spuszczenie wody z naziemnych i płytko pod ziemią położonych instalacji wodnych, bowiem w ciągu ostatnich kilku lat dość wcześnie zaskakują nas mrozy i jeśli się nie pośpieszymy, wiosną możemy mieć z tym kłopoty.

Smutny początek rozgrywek Euroligi 2004-2005

Nieudana premiera

Czołowy klub litewskiej koszykówki — „Žalgiris” Kowno — został upokorzony przed własną publicznością i na własnym parkiecie przez triumfatora ubiegłorocznej edycji Euroligi „Maccabi” Tel Awiw. Aktualny mistrz kraju w inauguracyjnym meczu rozgrywek Euroligi sezonu 2004-2005 przegrał z drużyną z Izraela różnicą aż 27 punktów — 75:102 (19:28, 22:19, 21:24, 13:31).

„Žalgiris” dostąpił zaszczytu otwarcia rozgrywek Euroligi, ponieważ w tym roku czołowy klub litewskiej koszykówki obchodzi jubileusz 60-lecia. Fani zasłużonego dla litewskiej koszykówki klubu spodziewali się dobrego występu swych idoli. Tym bardziej, że kowieński klub ma własne porachunki z koszykarzami z Tel Awiwu. Właśnie klub Šarūnasa Jasikevičiausa wyeliminował „Žalgiris” w ubiegłym sezonie i litewscy kibice po cichu liczyli na rewanż. Niestety. Zdziśiatkowani kontuzjami kowieńscy koszykarze nie byli w stanie sformułować równorzędnej odpowiedzi na najlepszym klubem Starego Kontynentu. Tylko na samym początku spotkania koszykarze z Kowna byli na prowadzeniu, a później przez cały czas byli w roli doganiających. Co prawda, czasami gospodarzom udawało się skrócić różnicę punktową do minimum, ale doświadczeni koszykarze

z Izraela tym razem nie dali naszym żadnym szans, a kibicom zbyt długich chwil nadziei. To oni dyktowali warunki i byli głównymi reżyserami spotkania. Na początku trzeciej kwarty błysnął jednak promyk nadziei dla kibiców litewskich, gdy po rzucie za trzy punkty w wykonaniu Dainiusa Šalengi Litwini przegrywali tylko 51:54, ale koszykarze „Maccabi” szybko zlikwidowali zagrożenie i błyskawicznie oderwali się od przeciwnika podwyższając różnicę do 10 punktów — 59:69. Ogień optymizmu, który na krótko błysnął w hali kowieńskiej został w okamgnieniu zgaszony.

Pechową dla gospodarzy była czwarta kwarta. Goście całkowicie przejęli inicjatywę i stale powiększali przewagę. Koszykarze litewscy stracili ostatecznie wiarę w zwycięstwo i opuścili ręce. Mistrzowie Euroligi dokonali nieprzyjemnej formalności i nie napotykając oporu coraz bardziej podwyższali wynik na swoją korzyść. Koszykarze litewscy wyglądali bezradnie i byli jawnie pogubieni. Na parkiecie nie było koszykarza, który zdołałby podjąć ich do walki. Gospodarze pogodzili się z przegraną i, co najsmutniejsze, nawet nie próbowali stawiać oporu.

Po meczu Antanas Sereika, szkoleniowiec kowieńskiego „Žalgirisu”, przyznał z goryczą, że wstyd mu za czwartą kwartę. Jego



Antanas Sereika, szkoleniowiec „Žalgirisu”, przyznał że debiutujący w barwach kowieńskiej drużyny Amerykanin Robert Pack (na zdjęciu z piłką) go nie zachwycił
Fot. ELTA

zdaniem, cała drużyna wypadła źle. Brakowało jej zgrania i zrozumienia. Słabo wypadł też nowy nabytek klubu Robert Pack. Sereika powiedział, że „Žalgirisowi” jest potrzebny atakujący obrońca, ale kierownictwo klubu „jeszcze się zastanawia”.

W spotkaniu, o którym wszyscy

woleliby jak najszybciej zapomnieć, najwięcej punktów dla gospodarzy — po siedemnaście — zdobyli Mindaugas Timinskas i Tanoka Beard. Wśród gości największą skutecznością wyróżnił się Yaniv Green, który zdobył 24 punkty.

Zygmunt Żdanowicz

Adamek będzie walczył o mistrzostwo świata WBC

Nie jest za wcześnie

Tomasz Adamek będzie walczył 7 stycznia 2005 r. w USA o tytuł mistrza świata WBC w wadze półciężkiej. Jego rywalem będzie Australijczyk Paul Briggs — poinformował menedżer polskiego pięściarza, Andrzej Gmitruk.

„Wreszcie doczekaliśmy się pojedynku Adamka o pas mistrza świata potężnej organizacji. To będzie jego pierwsza walka w Stanach Zjednoczonych, i od razu o taki tytuł. Z pewnością nie jest na nią za wcześnie. Tomek ma duże szanse na zwycięstwo. Nie wiem, ile zarobi. O kwestiach finansowych jeszcze nie rozmawialiśmy” — powie-

dział Gmitruk. „Federacja WBC zdecydowała się pozbawić pasa dotychczasowego mistrza, Amerykanina Antonio Tarvera, który zdecydował się na pojedynek z dzierżącym pas IBF rodakiem Glenem Johnsonem. W tej sytuacji pretendent Briggs zmierzy się z czwartym w światowym rankingu Adamkiem” — dodał menedżer Adamka.

28-letni Adamek w profesjonalnej karierze stoczył 28 walk. Wszystkie wygrał. Pierwotnie miał walczyć 13 listopada w Nowym Jorku z Orlando Riverą (USA) na tej samej gali, na której Andrzej Gołota skrzyżuje rękawice z Johnem Ruizem (USA) w konfrontacji, której

stawką będzie pas mistrza świata WBA w wadze ciężkiej.

Rok starszy Briggs legitymuje się rekordem 23-1. Adamek przez ostatnich kilka tygodni przebywał w USA, gdzie trenował pod okiem szkoleniowca Gołoty — Samma Colonnny.

Nieoczekiwanie kategoria półciężka może niebawem zostać zdominowana przez polskich pięściarzy, bowiem 26 lutego 2005 roku o tytuł innej potężnej organizacji — WBA ma boksować Dariusz Michalczewski. Spotka się z Francuzem Fabrice Tiozzo.

„Czas najwyższy, aby Adamek boksował o mistrzostwo świata.

Przecież ma stoczonych już 28 walk. Ja po raz pierwszy mistrzowski pas WBO wywalczyłem w 24. pojedynku w karierze. Natomiast nie wiem zbyt wiele o Briggsie” — powiedział przebywający w Hamburgu Michalczewski.

„Na razie trenuję raz dziennie, od grudnia będę ćwiczył dwukrotnie, już pod kątem stylu prezentowanego przez Tiozzo. Gdyby nadarzyła się okazja boksowania z Adamkiem o unifikowany pas WBC i WBC, chętnie bym z niej skorzystał. Ale to tylko gdybania, realizacja takiej walki nie zależy tylko od bokserów — dodał były mistrz świata WBO w kat. półciężkiej.

Andrew Johnson rozważa grę w polskiej kadrze

Hołd dla dziadka?

Jeden z najlepszych strzelców angielskiej ekstraklasy, Andrew Johnson (Crystal Palace) rozważa możliwość gry w reprezentacji Polski — poinformował dziennik „Daily Mail”. Do prasowych spekulacji z rezerwą odnosi się prezes Polskiego Związku Piłki Nożnej, Michał Listkiewicz.

W rozgrywkach Premier League Johnson strzelił osiem bramek. O jedno trafienie wyprzedza go tylko Francuz Thierry Henry z Arsenalu Londyn. Mimo dobrej skuteczności angielski napastnik nie rozegrał dotąd żadnego spotkania w drużynie narodowej swego kraju. Podstawą miałby być rodowód 23-letniego

zawodnika — jego dziadek pochodzi z Polski. „Nie znam tej sprawy. Radziłby traktować ją z rezerwą. Przede wszystkim nie wiadomo, czy Johnson ma polskie obywatelstwo. Nawet jeśli je posiada, trudno przewidzieć, czy FIFA zgodziłaby się na jego grę dla nowego kraju. Swego czasu było głośno w katarskiej federacji, która chciała kupić jedenastu Brazylijczyków. FIFA po tym przypadku zastrzyła swe przepisy — otrzymanie paszportu nie oznacza automatycznie, że dany piłkarz spełnia wszystkie kryteria światowej federacji i będzie mógł bez przeszkód w reprezentacji innego kraju” — powiedział Listkiewicz.

Skandal w jeździectwie

Konie na doping

Część materiałów składających się na dopingową próbkę B, pobraną od konia Waterford Crystal, na którym Irlandczyk Cian O'Connor zdobył w Atenach złoty medal olimpijski w konkursie skoków przez przeszkody, zostało skradzionych — poinformowała Międzynarodowa Federacja Jeździecka (FEI).

Badanie testu A wykazało, że koń Waterford Crystal, na którym Irlandczyk Cian O'Connor zdobył w Atenach złoty medal olimpijski, miał pozytywny wynik testu antydopingowego.

Próbka B miała zostać dostarczona przez firmę kurierską z labo-

ratorium w Paryżu do Jeździeckiego Laboratorium Sądowego w Newmarket (Anglia). Śledztwo w tej sprawie rozpoczęły policja szwajcarska i brytyjska.

O „Connor, któremu grozi odebranie złotego medalu (na rzecz wicemistrza olimpijskiego Brazylijczyka Rodrigo Pessoy), zaprzeczył jakoby miał jakikolwiek związek z zaginięciem części testu dopingowego swego konia. Kilka tygodni temu okazało się, że również u drugiego konia O'Connora — ABC Landliebe stwierdzono doping. Irlandczyk jest w grupie kilku sportowców, których konie znajdowały się na doping.

Sprintem

• Mariusz Gil wygrał rywalizację młodzieżowców (do lat 21) w zawodach kolarzy przełajowych w belgijskiej miejscowości Oudenaarde. Drugie miejsce zajął Krzysztof Kuźniak, a trzecie zawodnik gospodarzy Kevin Pauwels.

• 24-letni Yuta Tabuse będzie pierwszym japońskim koszykarzem w lidze NBA. Ma występować razem z Maciejem Lampe w drużynie Phoenix Suns.

• Manchester United jest dalej liderem światowego rankingu klubów piłkarskich, opracowanego przez Międzynarodową Federację Historyków i Statystyków Futbolu (IFFHS).

• Drużynowy Puchar Europy w klasie Optimist zdobyli w Berlinie polscy żeglarze, zwyciężając we wszystkich, dwunastu pojedynkach. Drugie miejsce w klasyfikacji zajęli Włosi, a trzecie Szwedzi. Rywalizowało 16 zespołów narodowych.

• Roger Federer nadal prowadzi w rankingu tenisistów ATP "Entry System". Szwajcar wyprzedza Amerykanina Andy'ego Roddicka i Australijczyka Lleytona Hewitta.

• Marta Domachowska awansowała z 79. na 70. miejsce w ogłoszonym w poniedziałek najnowszym rankingu tenisistek. To najwyższa lokata Polki w klasyfikacji WTA.

• 22-letni Mateusz Ligocki został zwycięzcą snowboardowych zawodów w skokach (big air), które odbyły się w centrum Modeny (Włochy). Wzięło w nich udział 25 zawodników. Ich ewolucje obserwowało kilka tysięcy osób.

• Piłkarze Dynama Mińsk na jedną kolejkę przed zakończeniem rozgrywek zapewnił sobie tytuł mistrza Białorusi. Mają obecnie pięć punktów przewagi nad drugim w tabeli zespołem BATE Borysow.

• Chińczyk Wang Liqin prowadzi w najnowszym rankingu tenisistów stołowych. Wyprzedza rodaków Wang Hao i zwycięzcę Pucharu Świata w Xiaoshan, Ma Lina.

• Stan Collymore — niegdyś najdroższy brytyjski piłkarz, twierdzi, że został w niedzielę pobity przez sześciu rugbistów drużyny Bath. Policja wszczęła dochodzenie w tej sprawie.

• Wicemistrzowie świata i Europy Bułgarzy Albena Denkowa i Maksim Stawijski zwyciężyli w rywalizacji par tanecznych w zawodach z cyklu Prix w łyżwiarstwie figurowym w Halifax.

• 58-letni Niemiec Berti Vogts zrezygnował w poniedziałek z funkcji trenera piłkarskiej reprezentacji Szkocji.

• Prezes Polskiego Związku Brydża Sportowego Radosław Kielbański został uznany przez Międzynarodowe Stowarzyszenie Dziennikarzy Brydżowych (IBPA) "Osobistością 2004 roku."

• Prezes Rosyjskiej Federacji Piłki Nożnej (RFS) Wiczesław Kolesow poda się do dymisji po eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw świata Rosja — Estonia, który odbędzie się 17 listopada w Krasnodarze.

Stronę na podstawie inf. wł. i PAP przygotował
Zygmunt Żdanowicz

ŚRODA 3. XI

6.00	Dzień dobry
9.00	S. „Kornisarz Rex”
10.00	Film anim.
10.25	S. „I znów ci Stywensonowie”
10.50	Reality show „Uczeń”
11.35	Wieczorny autograf
12.15	Popołudnie z Čekuolisem
12.45	Pytanko
13.00	Drogi. Samochody. Ludzie
13.30	Witaj, komputerze
13.55	W interesie społeczeństwa
14.50	Dobry nastrój
16.25	Filmy anim.
17.20	Wiadomości (ros.)
17.30	S. „I znów ci Stywensonowie”
18.05	Film anim.
18.30	Dziennik
18.45	S. „Kornisarz Rex”
19.40	Blisko — daleko
20.25, 22.09	Loteria „Perlas”
20.30	Panorama
21.10	Klub prasowy
22.10	Poglądy Bartkusa
23.00	Wiadomości
23.10	Program sportowy

2

14.55	Filmy anim.
16.10	Retrospektywa
17.25	Trembita
17.35	Magazyn wspólnot narodowych
17.50	Menora
18.00	Podróże
18.30	Lotnisko
18.45	Program sportowy
20.30	Proszę o głos
21.30	Panorama
22.10	Dokumentalistyka światowa
23.05	Pokolenie pieniądza

6.30	Rowerowy show
6.50	Filmy anim.
7.45	Reality show „Bar”
8.15	Okna
9.10	S. „Libertada”
10.05	S. „Luz Maria”
10.55	Kocha, nie kocha. Randka w ciemno
11.55	Film przyg. „Domek na drzewie”
13.40	Reality show „Bar”
14.15	Filmy anim.
15.45	S. „Luz Maria”
16.40	S. „Libertada”
17.40	Okna
18.45	Wiadomości
19.10	Telegra
20.00	Rowerowy show
20.20	Narodowa liga muzyczna
21.25	Reality show „Bar”
22.00	Wiadomości
22.35	S. „Nash Bridges”
23.40	Reality show „Bar”
0.40	ABC zdrowia



6.30	Szukająca dokumentalistyka
6.55	Nasze zwierzęta
7.25	Televitryna
7.40	S. „Niebezpieczne wiezi”
8.45	Sąd

9.20	Kamera VRS
10.00, 16.30	S. „Niewinna Joanna”
11.00, 17.30	S. „Ukryta namiętność”
11.55	Rodzinną kolacją
12.55	Szczerze. Magazyn stylu życia
13.40	S. „Gliny”
14.40	Thriller „Szaleństwo przyrody: lawina”
18.30	Sąd
19.10	Pora zmierzchu
20.00	Wiadomości
20.20	Pytaj
21.20	S. „Agent bezpieczeństwa narodowego”
22.30	Wiadomości
22.40	Film dok.
23.40	S. „Gliny”
0.40	Rozrywki SMS
2.40	— 5.00 Telegra „Rozbierz mnie”



7.05	Telesklep
7.20	Film anim.
7.45	Pomoc TV
8.15	Nomeda
9.10	S. „Dzikuska”
10.10	S. „Potok namiętności”
11.10	Nie zgadzam się
12.15	Komedia „Fokus Pokus”
13.55	Filmy anim.
14.45	S. „Rebeka”
16.40	S. „Dzikuska”
17.40	Nomeda
18.45	Wiadomości
19.10	Ekipa
20.00	Pomoc TV
20.30	Labirynty
21.35	Reality show
22.45	Wiadomości
23.15	Mecz ligi mistrzów UEFA
1.05	S. „X files”



7.00	Poranek NTV
8.05	Film anim.
9.00	Film fab. „Muzyka życia”
11.00	S. „Wilki drogowe”
12.00	NTV dziś
12.30	S. „Bogaci i sławni”
13.30	S. „Tajemnice miłości”
14.30	W swoim kregu
15.30	S. „Bogaci i sławni”
16.30	S. „Tajemnice miłości”
17.30	„Geras”
18.00	NTV dziś
18.30	Wiadomości
18.55	Puls
19.05	Film fab. „Szkola narcziarska”
21.00	Antena
21.30	Program publ.
22.00	Wiadomości
22.30	S. „Rajskie wodospady”
23.30	Autofani
24.00	S. „Ladacznice”



7.30	Światło Ewangelii
8.15	Program muz.
8.30	Badźmy zdrowi
9.00	Prowincja
9.25	Koncert
9.50	Nieruchomości: kupno, sprzedaż, zamiana, dzierżawa
17.05	Film fab. „Uczta w Operze Wiedeńskiej”
19.00	Od wyplaty

do wyplaty	
19.25	Świat książek
20.05	Film fab. „Uczta w Operze Wiedeńskiej”
22.15	Koncert



10.10	Telesklep
10.25	Film anim.
10.50, 14.00	Tangorama Live
12.15	S. „Przygody Sindbada”
13.10	S. „Xena”
15.30	S. „Złota rączka”
16.00	Inny świat
17.00	S. „Szpieg”
18.00	Film anim.
18.30	S. „Xena”
19.30	Tangorama Extreme
21.00	Gwiazdy Hollywoodu
21.35	Mecz ligi mistrzów UEFA
23.20	Znajomość SMS



7.00	Kawa czy herbata
9.00	Wiadomości
9.12	Pogoda
9.15	Cafe Serio
9.25	Kawa czy herbata
10.02	Wiadomości — skróty
10.05	Budzik — program dla dzieci
10.30	S. anim. „Tajemnice Wiklinowej Zatoki”
11.00	„Kochaj mnie” — telenowela dok.
11.25	30 ton! Lista, lista, lista przebojów — magazyn muz.
11.55	Anna Dymna: Spotkajmy się
12.25	Plus minus — magazyn ekonomiczny
13.00	Wiadomości
13.15	„Klan” — telenowela
13.40	Wieści polonijne — magazyn
13.55	„Plebani” — telenowela
14.20	„Bom Dead” — film dok.
15.10	Piękniejsza Polska — magazyn
15.35	Warto rozmawiać — talk show
17.05	Budzik — program dla dzieci
17.30	S. anim. „Tajemnice Wiklinowej Zatoki”
18.00	Teleexpress
18.15	Sportowy Express
18.25	Biskup Zdzisław Tranda — reportaż
18.45	Selekcja — Ekstremalna Gra Terenowa
19.10	Miliard w rozumie — teleturniej
19.35	Anna Dymna: Spotkajmy się
20.15	Dobranocka
20.30	Wiadomości
20.53	Sport
20.59	Pogoda
21.05	Prosto w oczy
21.22	Pogoda
21.25	„Klan” — telenowela
21.50	Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie...
22.20	„Popiół i diament” — dramat
24.00	„Kochaj mnie” — telenowela dok.

0.30	Panorama
0.50	Biznes
0.53	Sport-telegram
0.57	Pogoda
1.00	Miliard w rozumie — teleturniej
1.25	Anna Dymna: Spotkajmy się

4.11	— godz 21.00.
------	---------------

Konkurs „Kuriera Wileńskiego” i konsula generalnego RP w Wilnie

Polak Roku 2004

Po raz siódmy startuje Plebiscyt Czytelników „Kuriera Wileńskiego”, podczas którego zostanie wyłoniona dziesiątka Polaków, którzy wnieśli swój wkład w zachowanie, propagowanie polskości na Litwie, w ten czy inny sposób przyczynili się do postrzegania dobrego imienia Polaków w społeczeństwie Litwy.

Coraz większa popularność plebiscytu jest potwierdzeniem poważnego zainteresowania czytelników sprawami polskiego społeczeństwa na Litwie. Potwierdzeniem, że plebiscyt nie jest traktowany — jak to niektórzy złośliwie określają — jako zabawa w głosy, ale jako dowartościowanie pracy tych osób, bez których słowa „Polak na Litwie” nie będą brzmieć dumnie.

Nowością tegorocznego plebiscytu jest powrót do tradycji. Chcąc usunąć wszelki cień podejrzenia o subiektywizm (przez niektórych nazywany wręcz politykierstwem), redakcja postanowiła zmienić regu-

lamin plebiscytu.

Dotychczas plebiscyt był dwuetapowy. W pierwszym etapie Czytelnicy zgłaszali swoich kandydatów wraz z krótką charakterystyką.

Później, specjalnie powołana komisja składająca się z redaktora naczelnego, kierownika ds. promocji, konsula generalnego RP na Litwie, dyrektora Domu Polskiego w Wilnie oraz dziennikarza polskiego programu radia publicznego typowała finałową dziesiątkę, która trafiała do drugiego etapu. Liczba kuponów od Czytelników decydowała o tym, kto zostawał zwycięzcą plebiscytu.

W tym roku plebiscyt znów ma być maksymalnie demokratyczny. Liczba zgłoszonych kandydatów jest nieograniczona, liczyć się będzie wyłącznie liczba przysłanych kuponów. Dziesięć kandydatów, którzy zbiorą najwięcej głosów, zostaną laureatami plebiscytu. Puchar Polaka Roku zdobędzie osoba, która spośród tej dziesiątki otrzyma najwięcej głosów od czytelników.

Niniejszym ogłaszamy o

rozwiązaniu wyżej wymienionej komisji i podajemy jedyny warunek plebiscytu:

Każdy czytelnik „Kuriera Wileńskiego”, organizacja czy urząd mają prawo zgłosić dowolną liczbę kandydatów na Polaka Roku 2004. Należy podać imię, nazwisko, krótką charakterystykę kandydata (uwaga, obowiązkowo!) a także własne imię i nazwisko, adres oraz telefon.

Propozycje-zgłoszenia należy wysłać (lub przynieść osobiście) w terminie do 5 listopada na adres redakcji: „Kurier Wileński”, Birbinių 4a, 02121-30, Vilnius, Lietuvas Respublika.

Po otrzymaniu propozycji zgłoszeń, 6 listopada redakcja rozpocznie zamieszczać kupony.

Podsumowanie konkursu nastąpi w końcu bieżącego roku. O dacie i miejscu uroczystości poinformujemy dodatkowo.

Informacja pod nr. tel. 2 60 44 44.

Redakcja

Gwiazdy mówią, że dziś...



BARAN. Dzisiejszy dzień zdominują sprawy bardziej duchowe niż przyziemne. Duży wpływ na zachowanie a także zainteresowania ma Księżyc przebywający w znaku Raka. To właśnie on jeszcze bardziej uwrażliwi Cię na nieszczęścia i problemy innych ludzi.

BYK. Atmosfera wczorajszego dnia ma jeszcze duży wpływ na Twoje dzisiejsze zachowanie. Staraj się więc, aby przeżyć go w miarę spokojnie. Zapal znicz na grobach bliskich i nieznanym Ci bliżej osób.

BLIŹNIĘTA. Dzień raczej nudny i nie obfitujący w radosne sytuacje. Rozsądek i ostrożność, zwłaszcza za kierownicą, będą bardzo ważne. Ze względu na niezbyt korzystne wpływy astralne, prawdopodobnie musisz zrezygnować z wcześniejszych planów.

RAK. Dzisiaj trudno Ci będzie zebrać myśli. Niektóre Twoje działania mogą być ryzykowne i nieprzemyślane. Wszelkie decyzje staraj się podejmować wyłącznie po konsultacjach z rodziną.

LEW. Pomimo złego okresu astrologicznego, dzień zapowiada się w miarę pomyślnie. Tak w sprawach zawodowych jak i osobistych nie grożą Ci żadne większe komplikacje. Uważaj tylko, aby zbyt wygórowane ambicje nie przerosły Twoich możliwości.

PANNA. Gwiazdy nie są teraz do Ciebie przyjaźnie nastawione. Musisz więc liczyć się z różnymi komplikacjami. Nie dotuj się jednak, bo sama wiesz, że w życiu nie wszystko można przewidzieć. Jak zwykle polegaj tylko na sobie i konsekwentnie dąż do wyznaczonego celu.

WAGA. Wenus znajdująca się w Twoim znaku sprawi, że wokół Ciebie będzie więcej spokoju i harmonii. Wrażliwość i dobre stosunki z otoczeniem pozwolą na lepsze porozumienie a także współpracę.

SKORPION. Nie unikniesz dziś nieporozumień i konfliktów z rodziną. Zwłaszcza z partnerem trudno będzie o jedynomyślność. Dopadną Cię wątpliwości co do słuszności właściwego wyboru. Takie wahania mogą poważnie rzutować na trwałość obecnego związku.

STRZELEC. Dzisiaj poczujesz się wyjątkowo zmęczony. Nie angażuj się więc w żadne trudne przedsięwzięcia. Zwłaszcza takie, które przerastają Twoje możliwości i siły. Zbyt łatwo możesz ulegać emocjom.

KOZIOROŻEC. Odczujesz dziś na sobie niezbyt korzystne wpływy kwadratury Merkurego do Saturna. Ceniona dotąd Twoja drobiazgowość i solidność w pracy stanie się przyczyną konfliktów.

WODNIK. Kwadratura Księżyc/Jowisz stanie się dziś przyczyną wielu Twoich kłopotów. Takt i dyplomacja przydadzą się na każdym kroku. W pracy niezwykle ważne będzie przestrzeganie prawa. Uważaj przy podpisywaniu dokumentów.

RYBY. Dzień nie przyniesie Ci zbyt wielu pomyślnych chwil. Twoje zawodowe działania nie mogą być narażone na żadne ryzyko. Do współpracy staraj się dobrać osoby, które całkowicie godne zaufania.

Podręczniki do odbioru

Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie „Macierz Szkolna” informuje, że do odbioru dla szkół polskich posiada następujące podręczniki:

Historia dla kl. 6
Matematyka cz. I dla kl. 11
Politologia dla kl. 11-12
Geografia Polski (poziom szkoły podstawowej i średniej)
Informacja pod nr. tel. 233 32 25, 233 56 91.

OGŁOSZENIA

PRACA

Praca dla jednej osoby — opiekunki do 3-miesięcznego dziecka wraz z zamieszkaniem i wyżywieniem w Polsce.

Tel. (+48) 0606735749, lub (+48) (22) 8561786 (8-16 godz.), e-mail: odysek@tlen.pl

Kierowca posiadający furgon ciężarowy (długość 5 m, wysokość 1,7 m) szuka stałej lub dodatkowej pracy. Tel. +370 677 28361, Landwarów

Poszukuję opiekunki do rocznego dziecka.

Tel. 242 87 24, 8 685 20374

SPRZEDAŻ/KUPNO

Tartak sprzedaje: tarcicę drzew iglastych — obrzynaną i nieobrzynaną, konstrukcyjną, budowlaną, obciową, konstrukcje dachowe, wyroby impregnowane zamoczeniem. Dostarczamy. Vilnius, tel. 245 05 47, 8 656 08634

Sprzedam 1-pokojowe mieszkanie w Nowej Wilejce (27 m², I piętro, oddzielne wejście, może być przystosowane do działalności komercyjnej). Vilnius, tel. 8 685 04 083

Sprzedaję krawężniki drogowe. Vilnius, tel. 8 685 04083

Bardzo tanio sprzedajemy bloczki z betonu porowatego produkcji grodzieńskiej o wymiarach:

0,6x0,3x0,2

0,6x0,15x0,2

0,6x0,4x0,19

Dostarczamy na miejsce.

Vilnius, tel. 240 22 90, 8 652 98571

Kupię dawne pocztówki, fotografie, banknoty. Tel. 232 80 93

Kupię działkę ziemi (20-25 arów) pod budowę domu w okolicach Niemieża, Skojdziszek. Tel. 8 698 40810

USŁUGI

Artysta plastyk z Wilna Tadeusz Popławski maluje obrazy, portrety i wykonuje malarstwo ścienne na zamówienie. Tel. 8 600 02910

Fotoceramika. Zdjęcia na pomniki.

Vilnius, L. Asanavičiūtės 20/2, (obok sklepu „Vavorykštė” — Rimi), tel. 216 97 79, 8 650 89050

Proponuję wycieczki po Wilnie i do Trok w jęz. francuskim, niemieckim, rosyjskim, polskim. Tel. 8 650 59076

RÓŻNE

Poszukuję specjalisty z dziedziny statystyki do analizy danych do pracy naukowej. Vilnius, tel. 8 650 32008

Pranešame, kad „R. Vic-kun” P. I, I m. k. 8648643, adresu Vilniaus raj., Nemėnė, Lauko g. 8-18 pertvarkoma į UAB „Sanira” (Zam. 522)

Patronat — „Kurier Wileński”

„Battle Of The Regions”

Konkurs wykonawców MS oraz break dance

Nowowilejskie Centrum Kultury
12 listopada 2004 r. godz. 18.00

Organizatorzy: grupa NVS (koordynatorzy Nowowilejskiego Centrum Kultury).

Warunki konkursu

Oplata wstępna (dla jednego uczestnika) — 4 Lt

Rejestracja uczestników do 5 listopada

Wiek uczestników nie ograniczony

Zapraszamy śpiewaków hip-hopu i tancerzy break dance

Możliwość wykazania się zarówno chłopców jak i dziewcząt

Program ekipy — do 15 min.

W celu rejestracji należy przybyć do Nowowilejskiego Centrum Kultury (Pergalės 8, tel. 5 267 01 73, uiścić opłatę oraz złożyć podanie.

Czekamy na Was i na Waszych kibiców!

Universitas Studiorum Polona Vlnensis

w Domu Kultury Polskiej organizuje kursy szkolenia komputerowego

Kursy komputerowe trwają 60 godzin akademickich: Windows 98 i Microsoft Office 2000:

Word, Excel, PowerPoint, Access, Internet, e-mail.

Zajęcia odbywają się w dni pracy (pięć razy tygodniowo) lub w dni wolne od pracy (dwa razy tygodniowo) w nowoczesnej klasie komputerowej dla grupy osób początkujących.

Zajęcia na kursach komputerowych prowadzone są w 15-osobowych grupach:

A grupa — trzytygodniowe, w dni pracy (poniedziałek-piątek) w godzinach 16.00-20.00.

Początek zajęć: w drugie poniedziałki miesiąca (8 listopada i 6 grudnia).

B grupa — dwumiesięczne, w dni wolne od pracy (sobota-niedziela) w godz. 9.00-13.00.

Początek zajęć: w pierwsze soboty miesiąca (6 listopada i 4 grudnia).

Po ukończeniu kursu wydajemy zaświadczenie.

Zajęcia odbywają się w języku polskim.

Sluchacze kursu uczą się na polskojęzycznych oprogramowaniach.

Opłata:

240 Lt — uczniowie; 240 Lt — bezrobotni; 270 Lt — studenci; 300 Lt — osoby dorosłe.

Uzyskać szczegółową informację i zapisać się na kursy można pod nr. tel.: 231 09 33 i 8 698 88978.

Dom Kultury Polskiej, ul. Naugarduko 76, III piętro, od ul. Kowieńskiej, pokój nr 302 (Zam. 529)

5 listopada, w piątek, o godz. 18.00

6 listopada, w sobotę, o godz. 17.00

W Domu Kultury Polskiej

odbędzie się

Wieczór Galowy

Polskiego Teatru Ludowego we Lwowie

w reżyserii Zbigniewa Chrzanowskiego.

W programie:

fragmenty przedstawień, wiersze, piosenki lwowskiej ulicy

Zapraszamy

Bilety w cenie 5 Lt do nabycia w Domu Kultury Polskiej

OGŁOSZENIA DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” - TELEFONICZNIE !

OGŁOSZENIA DROBNE DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” PRZYJMujemy TEŻ TELEFONICZNIE PRZEZ CAŁĄ DOBĘ !

Swoje uwagi prosimy

zgłaszać pod nieodpłatnym

nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje:

UAB „Dešimt balų”.

Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-27 36 11 87.

Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu

8 900 20032

Cena za 1 minutę 3 Lt

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał, po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału - od którego następuje odliczanie czasu w cenie 3,00 Lt za 1 minutę - trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się. Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.

KUPON

BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie (oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przelać na adres redakcji

z dopiskiem „Dział reklamy”: Birbynių 4 a, 02121 Vilnius-30

Tekst ogłoszenia _____

telefon, (kod miasta) _____

KURIER
WILEŃSKI

Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER
WILEŃSKI

Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER
WILEŃSKI

Dworzec kolejowy A-12, 16, 19

ul. Dainų

ul. Lepkaičio

ul. Dunojaus

ul. Birbynių

ul. Lepkaičio

ul. Birbynių

ul. Lepkaičio

ul. Birbynių

ul. Lepkaičio

ul. Birbynių

ul. Lepkaičio

ul. Birbynių

ul. Lepkaičio

ul. Birbynių

ul. Lepkaičio

ul. Birbynių

ul. Lepkaičio

ul. Birbynių

ul. Lepkaičio

ul. Birbynių

ul. Lepkaičio

ul. Birbynių

ul. Lepkaičio

ul. Birbynių

ul. Lepkaičio

ul. Birbynių

ul. Lepkaičio

KURIER
WILEŃSKI

DZIAŁ REKLAMY I OGŁOSZEŃ

Vilnius, Birbynių 4A, II piętro,
tel/faks. 5 260 84 44,
e-mail: reklama@kurierwilenski.lt

Zapraszamy w godz. 8.00 - 16.30 (w dniach pracy)



Z powodu tragicznej śmierci
Genadiusza i Jonasa Sawickich
wrażamy głębokie współczucie
Rodzinie i Bliskim
oraz dziękujemy Ich smutek
Członkowie zespołu orkiestry dętej
m. Podbrodzia



ELEPHAS

KNYGYNAS • KSIĘGARNIA

Vilnius, Olandų 11, tel. 215 30 55, poczta el. elephas@takas.lt



Księgarnia „ELEPHAS” proponuje prenumeratę czasopism z Polski.

Prenumeratę można rozpocząć od dowolnego numeru

z miesięcznym uprzedzeniem.

Odbiór w księgarni.

Szeroki wybór, około 200 pozycji

(Zam. 012)

Handel WĘGLEM KAMIENNYM

AKCJA – TANIE CIEPŁO!

Kupcie węgiel kamienny zagłębi Kuzbaskiego i Chakaskiego gatunków SSOM, SSO, DKO i DOM.

Przywozimy własnym transportem

Wynijcie to ogłoszenie, przyjdźcie do nas w listopadzie i otrzymacie zniżkę 5-10 proc.

Akcja trwa do 30 listopada 2004 r.

(Zam. 233)

Vilnius, Panerių 54 A, (naprzeciw „Vilniaus degline” i „Vilniaus dujos”), tel./faks. 232 60 49, tel. kom. 8 686 74226, 8 621 91954

Rod Stewart — zaśpiewać przed sądem

Śpiewak na żywo

Rod Stewart, oskarżony o bezprawne zatrzymanie zaliczki za koncerty, które ostatecznie się nie odbyły, chciał zaśpiewać przed sądem. Wokaliście nie pozwolono jednak na to.

Rod Stewart chciał przekonać sąd o swojej miłości do wykonywania piosenek na żywo i dlatego chciał zaprezentować je podczas procesu, do jakiego doszło kilka dni temu w Los Angeles.

Sędzia nie wyraził jednak na to zgody. "To wielka przyjemność śpiewać przed tysiącami ludzi. Mogę teraz wstać i zaśpiewać, żeby to

udowodnić" — przekonywał Rod Stewart, który nie ma zamiaru zapłacić promotorom odszkodowania i obarcza ich winą za odwołanie koncertów. W odpowiedzi usłyszał, że na sali sądowej nie znajduje się aż tyle osób. Piosenkarz został także upomniany i poproszony o stosowne zachowanie podczas rozprawy.

Przypomnijmy, że organizatorzy koncertów Roda Stewarta żądają od niego 2 milionów dolarów za bezprawne zatrzymanie zaliczki za 9 odwołanych koncertów w Ameryce Południowej.

interia.pl

Dzięki sieci stracisz dzieci

Zakochana w internecie

Precedensowy wyrok zapadł ostatnio w Krakowie. Tamtejszy Sąd Rodzinny pozbawił praw rodzicielskich 33-letnią matkę czworga dzieci.

Powodem było... nadmierne uzależnienie mamusi od internetu.

Kurator sądowy odwiedzający 33-latkę zaniepokoił się tym, że kobieta która utrzymywała się z alimentów i pomocy społecznej, nie płaciła rachunków. Poza jednym. Za internet właśnie.

Kobieta przesiadywała na sieci całymi dniami, w mieszkaniu był bałagan, dzieci były głodne i brudne, bo ich rodzicielka nie miała na nic czasu zajęta sieciowymi pogawędkami — pisze GW.

Nie pomogły tłumaczenia, że po rozstaniu z partnerem wpadła w depresję, z której chciała wyjść właśnie drogą sieciowych kontaktów.

Dzieci trafiły do domu małego dziecka, a matka — na leczenie.

interia.pl

Maria Seweryn została mamą...

Janda-babcią

Maria Seweryn została po raz drugi mamą.

29-letnia aktorka, która jest córką Krystyny Jandy i Andrzeja Seweryna, po raz drugi została mamą. I tak jak poprzednim razem powiła dziewczynkę. Dziecko dostało na

imię Jadwiga. Przypomnijmy, że pierwsza córka Marii Seweryn przyszła na świat 7 lat temu i ma na imię Lena. Ojcem obu dziewczynek jest Robert Jaworski, fotoedytor jednej z ogólnopolskich gazet.

onet.pl

Hugh Grant: jestem gotowy!

Chce zostać ojcem

Hugh Grant ("To właśnie miłość", "Był sobie chłopiec") oświadczył, że jest już gotowy, aby zostać ojcem. 44-letni brytyjski aktor wyznał, że niedawno obudziły się w nim instynkty ojcowskie.

"Dopiero teraz poczułem, że jestem gotowy, aby zostać ojcem" — stwierdził aktor. "Patrząc na ubranka dziecięce nieoczekiwanie

postanowiłem, że chcę zmienić moje życie, jakie pędziłem przez ostatnie 30 lat. Mam nadzieję, że to mi się uda" — dodał aktor.

Hugh Grant był przez długi czas związany z aktorką i modelką Elizabeth Hurley. Obecnie nazwisko gwiazdora media łączy z Jemina Khan, 30-letnią żoną pakistańskiego polityka.

interia.pl, Opr.S.J.



Dziewczynka Nong Nat z matką Somphon Chaoyut (od lewej) i ojcem Samroengiem Sasuphanem. Czteroletnia dziewczynka Nong Nat z tajlandzkiej wsi Nong Pru (245 km na zachód od Bangkoku) jest zdrowa, energiczna, ale jej twarz i całe ciało są porośnięte włosami. Rośnie w zgodnej rodzinie. Dziewczynka jest żywa, rozwija się normalnie, lubi zabawy z innymi dziećmi. Wcześniej próbowano usuwać włosy z twarzy, ale po takich zabiegach twarz bardzo spuchła. Postanowiono poczekać, aż dorośnie, a wtedy zabieg zostanie powtórzony. Krew Nong Nat badają obecnie australijscy genetycy. Fot. EPA-ELTA

Towarzysz człowieka — skonstruowany

Zdolne roboty

Na specjalnych zajęciach, których program opracowano na brytyjskim Uniwersytecie Hertfordshire, roboty uczą się, jak zachowywać się w codziennym życiu w kontaktach z ludźmi.

Wyniki prowadzonych badań, twierdzą naukowcy, pomogą ludziom w wypracowaniu kodu zachowań w kontaktach z robotami.

Fragment projektu został zaprezentowany w londyńskim Muzeum Nauki w ramach europejskiego programu robotycznego European Cogniron.

"Pracujemy w oparciu o założenie, że robot, będący towarzyszem człowieka został już skonstruowany" — powiedziała kierująca projektem profesor Kerstin Dautenhahn.

"Naszym zadaniem jest przeanalizowanie, jak programować roboty, by respektowały osobistą

przezeń człowieka" — dodała Dautenhahn.

Podczas badań zwracano także szczególną uwagę na sposób, w jaki ludzie odbierają roboty oraz jak maszyny mają uczyć się nowych umiejętności poprzez naśladowanie człowieka.

"Chcemy, by maszyny odróżniały ludzi od robotów", powiedziała BBC profesor Dautenhahn. W wielu sytuacjach roboty spotykać się będą z grupami ludzi.

By zbadać, jak się będą zachowywały maszyny wraz z dziećmi bawiły się podając sobie pakunki.

Swoje „interpersonalne” zdolności roboty zaprezentowały podczas pokazu w Muzeum Nauki.

Badacze jednak zapowiadają, że skonstruowanie robota, który będzie bez problemów komunikował się z ludźmi zajmie jeszcze lata.

BBC

"Kanclerz — niestety mój brat"

Gazeta i 10 chusteczek

Brat kanclerza Niemiec Gerharda Schroedera, Lothar Vosseler znalazł pracę w dziennikarstwie, i to raczej niecodzienną.

57-letni Vosseler pomaga wydawać pierwszą na świecie gazetę drukowaną na... chusteczkach wytwarzanych z odzyskiwanego papieru. W pierwszym numerze magazynu „Burgertrichter”, na 10

chusteczkach, opublikuje historię swojego dzieciństwa, kiedy to dzielił pokój sypialny z młodym Gerhardem, późniejszym kanclerzem.

Będą to wycinki z jego autobiografii pod tytułem "Kanclerz — niestety mój brat — i ja". Według wydawcy magazynu, Vosseler będzie pełnił funkcję "Specjalisty od kanclerza".

BBC



Uśmiechnij się

Dwaj mali chłopcy stoją przed kościołem, z którego wychodzą właśnie nowożeńcy. Jeden z chłopców mówi:

— Patrz jaki teraz będzie czad!

Po czym biegnie do pana młodego i woła:

— Tato, tato!

Fafara zwraca się do żony:

— Słyszałem, że ostatnio pozujesz jakiemuś malarzowi?

— Tak. Do obrazu "Wenus i żmija".

— Rozumiem, a kto będzie Wenus?

Amerkański multimilioner zastanawia się nad kupnem starego zamku w Anglii. Rozmawia w tej sprawie z lokajem mieszkającym w zamku:

— Słyszałem, że jakiś duch nawiedza ten zamek, czy to prawda?

— Ludzie plotą bzdury. Mieszkam tu od trzystu lat i nigdy go nie spotkałem...

Nowe opony "MICHELIN"

do samochodów ciężarowych i autokarów.

Remont autokarów.

Tel. 8 685 04083.

(Zam. 382)

SZKOŁA JAZDY
Auto Akademia

Zaprasza na kursy kierowców kategorii B w językach litewskim i rosyjskim.

nowy program komputerowy
Stosujemy niższe uczniom i studentom

Vilnius, Geležinkello 3 (obok dworca)
oraz Šv. Jono 9 (na starówce).
Tel. 260 85 99, tel.kom. 8 613 11485.

(Zam. 407)

Pogoda

Bez deszczu

W ciągu najbliższych dni bez opadów, ciepło. Dziś nad ranem lokalne zamglenia, temperatura 6-11 stopni ciepła.

Jutro przeważnie bez deszczu. W nocy 2-7 stopni ciepła, w niektórych rejonach wschodnich od 0 do -2 stopni, w dzień 10-15 stopni ciepła.

Kalendarium

* Środa (3. XI) jest 308 dniem 2004 roku.

Do końca roku pozostało 58 dni.

* Znak Zodiaku — Skorpion.

* Imieniny: Sylwii, Huberta, Marcina.

* Wschód Słońca — 7.26, zachód — 16.38.

Długość dnia 9 godz. 12 min.

* Księżyc. Pełnia — od 28 października.

Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs

na 3 listopada 2004 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

UE euro 3,4528

Dolar USD 2,7177

Dolar australijski 2,0236

1000 rubli białoruskich 1,2476

Dolar kanadyjski 2,2192

Frank szwajcarski 2,2538

Korona czeska 0,1095

Korona duńska 0,4645

Korona estońska 0,2206

Funt brytyjski 4,9778

100 forintów

węgierskich 1,4040

Juanie chińskie 0,3283

Łat lotewski 5,1209

Korona norweska 0,4229

Złoty polski 0,8003

Rubel rosyjski 0,0944

Korona szwedzka 0,3816

1 mln lir tureckich 1,8450

Griwna ukraińska 0,5107

Korona słowacka 0,0864

(Zam. 028)



LIENAS

UŽDARŲ AKCINE BENDROVE

Vilnius, tel. 265 32 61



PRODUKCIJA

CUKIERKŲ

Dom gościnny 7 na Zarzeczcu

oferuje: w okolicach Starego Miasta

• wynajęcie sali bankietowej

• wynajęcie pokoi hotelowych

Obsługa w języku polskim. Niskie ceny.

ZAPRASZAMY!

Vilnius, Połocko 53 A,

tel.: +370 5 210 58 61, +370 684 74296

(Zam. 128)